

**PROTOKÓŁ NR XVIII/16
z sesji Rady Gminy Markowa
z dnia 21 stycznia 2016 roku**

Posiedzenie sesji odbyło się w Urzędzie Gminy Markowa w sali Nr 21. Sesja trwała od godz. 12.00 do godziny 18.30.

Obrady sesji otworzyła i sesję prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz-Bembenik. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, natomiast lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu. W obradach uczestniczyła pani Agnieszka Sądej z portalu internetowego Łańcut-Gada. Podczas sesji fotografowała zebranych oraz sporządzała notatki. Kolejno Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne, ponieważ uczestniczy w nich 14 radnych. Następnie zapytała, czy są jakieś zmiany w proponowanym porządku obrad sesji.

Wójt Gminy – zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały i porozumienia, w sprawie wyrażenia zgody za zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów. Odczytał treść porozumienia.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem tego punktu jako 2. do porządku obrad sesji.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1- nieobecny.

Po wprowadzonych zmianach porządek sesji wyglądał następująco:

1. Przyjęcie protokołów z sesji.
2. Przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów.
3. Przyjęcie uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2016 rok.
4. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Markowa na lata 2016 – 2027.
5. Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok.
6. Przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok.
7. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.
8. Przedstawienie sprawozdania z pracy Rady Gminy Markowa od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku.
9. Przedstawienie sprawozdania z pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Sprawy różne.

Ad 1. Przyjęcie protokołów z sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy ktoś z radnych chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołów.

W związku z brakiem uwag, przystąpiono do głosowania nad przyjęciem kolejnych protokołów z posiedzeń sesji Rady Gminy Markowa.

- a. Protokół Nr XIV/15 z sesji Rady Gminy Markowa, która odbyła się w dniu 9 listopada 2015 roku, został przyjęty przez Radę Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

- b. Protokół Nr XV/15 z sesji Rady Gminy Markowa, która odbyła się w dniu 27 listopada 2015 roku, został przyjęty przez Radę Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Adam Bawor – zgłosił uwagę do protokołu Nr XVI/15, która dotyczyła błędnego zapisu: zamiast „Kierownik GOPS” napisano „Kierownik ZEAP0”.

- c. Protokół Nr XVI/15 wraz z poprawką z sesji Rady Gminy Markowa, która odbyła się w dniu 18 grudnia 2015 roku, został przyjęty przez Radę Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 12 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

- d. Protokół Nr XVII/16 z sesji Rady Gminy Markowa, która odbyła się w dniu 5 stycznia 2016 roku, został przyjęty przez Radę Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 12 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad 2. Przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła wójta o wyjaśnienie tego punktu obrad.

Wójt Gminy – powiedział, że taka uchwała była podejmowana co roku i na jej mocy, osoby w stanie nietrzeźwym były odwożone do Izby Wytrzeźwień w Rzeszowie. Są to dodatkowe koszty ponoszone przez gminę, ale prawo tak nakazuje. Dodał, że nawet jeśli osoby spoza gminy, np. Gaci czy Łańcuta zostaną odwiezione z terenu gminy Markowa, to należy ponieść koszty ich odwiezienia i pobytu w Izbie Wytrzeźwień. W takich przypadkach obowiązuje tzw. przypadłość terenowa/miejscowa. Koszt rocznych usług, ponoszonych przez gminę w tym zakresie, wynosi około 3 tysiące zł i waha się, w zależności od liczby osób, które w danych roku przebywają w izbie. Jeżeli osoba, która korzystała z Izby Wytrzeźwień i opłaciła swój pobyt w ciągu 2 tygodni od wyjścia, to gmina nie ponosi żadnych kosztów. Poprosił radnych o przegłosowanie tej uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 1/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 rok

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały oraz projekt porozumienia będący załącznikiem do przedmiotowej uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów w sprawie powierzenia realizacji zadań z zakresu przyjmowania osób w stanie nietrzeźwości dowiezionych z terenu Gminy Markowa oraz sprawowania opieki nad tymi osobami do czasu ich wytrzeźwienia przez Izbę Wytrzeźwień w Rzeszowie.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 1/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 rok

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały oraz projekt porozumienia będący załącznikiem do przedmiotowej uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów, w sprawie powierzenia realizacji zadań z zakresu przyjmowania osób w stanie nietrzeźwości, dowiezionych z terenu Gminy Markowa, oraz sprawowania opieki nad tymi osobami do czasu ich wytrzeźwienia przez Izbę Wytrzeźwień w Rzeszowie.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

OPINIA NR 5/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały, oraz projekt porozumienia będący załącznikiem do przedmiotowej uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów, w sprawie powierzenia realizacji zadań z zakresu przyjmowania osób w stanie nietrzeźwości dowiezionych z terenu Gminy Markowa, oraz sprawowania opieki nad tymi osobami do czasu ich wytrzeźwienia przez Izbę Wytrzeźwień w Rzeszowie.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Po przedstawionych opiniach, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji.

Adam Bawor – zapytał, czy byłaby możliwość dodania punktu do porozumienia, mówiącego o mieszkańcu gminy, a nie o miejscu, z którego się go zabiera, aby nie opłacać pobytu w Izbie Wytrzeźwień osobom spoza terenu gminy Markowa.

Maria Kielar – wyjaśniła, że obowiązuje właściwość miejscowa, tzn. nieważne kto uczestniczy w zdarzeniu, jeżeli nawet nie jest na własnym terenie, to gmina ma obowiązek płacić.

Wójt Gminy – dodał, że ta zależność działa w dwie strony i jeśli mieszkańcy gminy Markowa zostaną odwiezieni do Izby Wyrzeźwień z Łańcuta czy Białobrzeg, to koszty za nich ponosi inna gmina. Pod warunkiem, że nie będą mieć na to swoich pieniędzy, aby pokryć koszty.

Cecylia Cwynar – kierownik GOPS - wyjaśniła, że właściwość miejscowa ułatwia formalności.

Robert Szpytma – zapytał, czy gmina może ubiegać się o zwrot kosztów.

Wójt Gminy – zaprzeczył.

Jacek Szylar – zauważył, że Izba Wyrzeźwień takimi porozumieniami z gminami zabezpiecza się przed spłatą, ponieważ posiada dane osób, które przebywają pod ich opieką i mogliby przez firmę windykacyjną ściągnąć swoją należność.

Teresa Flejszar – powiedziała, że tak właśnie postępują, ale w przypadku, gdy nie ma z czego ściągnąć należności, wtedy gmina pokrywa koszty.

Jacek Szylar – powiedział, że skoro firmy ściągają z dłużników alimenty, to takie opłaty też powinno się regulować.

Cecylia Cwynar – wyjaśniła, że Izba Wyrzeźwień dla miasta Rzeszowa jest obciążeniem. Fakt, że gmina może podpisać z nią porozumienie, jest pewnego rodzaju korzyścią. Zapewnienie ochrony osobom nietrzeźwym jest wymagane.

Adam Bawor – powiedział, że 260 zł za jedną osobę to dużo.

Cecylia Cwynar – dodała, że prawdopodobnie do tej kwoty i tak dokłada się miasto Rzeszów. W kilku miastach zlikwidowano Izby Wyrzeźwień, co spowodowało bardzo duży problem, ponieważ szpitale nie chcą przyjmować osób pod wpływem alkoholu. Jeśli osoba, która przebywała w izbie posiada jakąś rentę, to te koszty są z niej ściągane. Jeżeli nie ma żadnych środków finansowych, to wtedy Izba Wyrzeźwień zwraca się do gminy.

Adam Bawor – zapytał, czy byłaby możliwość ściągnięcia tej należności z zasiłku, po który dana osoba przychodzi do GOPS-u.

Jacek Szylar – powiedział, że te pieniądze powinny pochodzić ze środków antyalkoholowych.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że GOPS nie przyznaje alkoholikom pomocy w formie pieniężnej tylko rzeczowej. Z drugiej strony nie może gwarantować, że te osoby nie będą spędzać czasu przy sklepie pijąc alkohol. To jest domena całego kraju, a nie tylko naszej gminy.

Jan Kilian – dyrektor CKGM - zapytał, czy prowadzona jest ewidencja, ile osób w stanie nietrzeźwości odwożonych jest w ciągu roku z terenu gminy.

Wójt Gminy – odpowiedział, że w ubiegłym roku doszło do 13 takich zdarzeń.

Maria Kielar – dodała, że te 13 osób, to tylko Ci, którzy nie zapłacili. Każdy zdaje sobie sprawę z tego, że w ciągu roku było ich o wiele więcej, tylko zapłacili za siebie.

Wójt Gminy – powiedział, że do urzędu gminy przychodzi wykaz tych osób, ale są to dane chronione i pod żadnym względem nie można ich publikować.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XVIII/76/16 z dnia 21 stycznia 2016 roku, w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasto Rzeszów.

Wyniki głosowania: 14 – ZA, 0 – PRZECIW, 0 – WSTRZYMAŁO SIĘ, 1 – NIEOBECNY.
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad 3. Przyjęcie uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2016 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła panią skarbnik i pana wójta o omówienie i wyjaśnienie uchwały budżetowej.

Wójt Gminy – przedstawił wprowadzenie do uchwały budżetowej. Poinformował o opiniach co do projektu uchwały z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie. Opinia o projekcie uchwały budżetowej gminy Markowa na 2016 rok oraz opinia w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Markowa na lata 2016-2027 były pozytywne. Natomiast opinia co do możliwości sfinansowania deficytu budżetu, przedstawionego przez gminę w projekcie uchwały budżetowej na 2016 rok była negatywna. Po zastosowaniu się do wskazówek zawartych w opinii, występuje konieczność wprowadzenia do uchwalonego budżetu oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej zmian, powodujących zachowanie wskaźnika w 2018 roku. W związku z tym, zaplanowano uchwalenie budżetu, bez deficytu finansowanego przychodami z pożyczek i kredytów, a także przeznaczenie określonej nadwyżki budżetu na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Zwrócił się do radnych o przyjęcie uchwały budżetowej w takiej formie, jaką otrzymali po wprowadzeniu poprawek.

Teresa Flejszar – powiedziała, że szczegółowo omówiła projekt uchwały budżetowej na komisjach. Zwróciła się do radnych o zadawanie pytań i dyskusję nad ewentualnymi niejasnościami w projekcie uchwały budżetowej.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała o zdolność kredytową gminy na 2017 rok.

Teresa Flejszar – powiedziała, że teraz nie odpowie na to pytanie, bo jest dopiero 2016 rok. Po wprowadzeniu sugerowanych zmian do projektu budżetu i projektu WPF-u, nie wiadomo jeszcze, czy gmina będzie zaciągać kredyt w bieżącym roku. Wszystko zależy od wskaźników, które będą się kształtować w 2016 roku.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy na podstawie WPF-u nie można byłoby określić tej zdolności.

Teresa Flejszar – zaprzeczyła. Widać jedynie tyle, że jeśli zmniejszymy spłatę w 2018 roku (gdzie wskaźnik był bardzo napięty) i przeniesiemy spłatę na ten rok w kwocie 100 tysięcy zł i na 2017 rok w wysokości 40 tysięcy zł, to wskaźniki wykażą nadwyżkę w każdym roku na około 3%. W każdym roku od uchwalenia budżetu od 2016 roku przed kolejne trzy lata występuje luz do 3%, natomiast w następnych latach jest już większy.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy w związku z tym, że w tym roku planuje się oszczędności i nie będzie wolnych środków, ponieważ będą one zabrane na spłatę deficytu, to będzie można kredytować środki w razie potrzeby.

Teresa Flejszar – potwierdziła.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy planuje się to działanie w bieżącym roku.

Teresa Flejszar – potwierdziła i dodała, że będzie można dokonywać takich zmian budżetu, ale na późniejszym etapie.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy można określić wartość kwoty.

Teresa Flejszar – zaprzeczyła.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy to będzie kwota, jaka akurat będzie potrzebna, czy coś może ograniczać gminę.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że WPF zawsze będzie ograniczał gminę. Aby wziąć nowy kredyt, trzeba spłacić stary. Obecnie kwota długu wynosi 7,5 mln zł. Teraz, gdy w projekcie było 2.100.000,00 zł, to sytuacja stała się już bardzo napięta. Wskaźniki w ciągu roku bardzo się zmieniają. W każdej uchwale o zmianie WPF-u te wskaźniki są inne. Im większe dochody budżetu, a nie zwiększa się kwota długu, to wskaźniki są lepsze. Gdy realizowane są projekty, czy prace remontowo-budowlane, to zakłada się na wartość kosztorysową inwestycji, a po przeprowadzonym przetargu zmniejsza się wydatki i wtedy kredytu jest mniej i dochodzi do korekty współczynnika, bo wydatki są mniejsze, a co za tym idzie spłata kredytu też jest niższa.

Przewodnicząca Rady Gminy podziękowała za objaśnienia do projektu uchwały budżetowej i poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 2/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 rok

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi poprawkami wraz z wnioskami Nr 2, 3, 4, 5 Komisji Spraw Społecznych, z dnia 18 stycznia 2016 roku.
Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 2/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 rok

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2016 rok, z naniesionymi poprawkami wraz ze zgłoszonymi wnioskami Nr 1,2,3,5 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, z dnia 19 stycznia 2016 roku.
Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

OPINIA NR 1/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2016 rok, z naniesionymi poprawkami wraz z wnioskami Nr 3,4 Komisji Rewizyjnej, z dnia 20 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Po przedstawieniu opinii, zostały przedstawione wnioski poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa. Przewodnicząca Rady Gminy zaproponowała, aby dyskusja była prowadzona nad poszczególnymi wnioskami, bezpośrednio po ich odczytaniu.

Wniosek Nr 1 Komisji Spraw Społecznych:

WNIOSEK NR 1/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje o przedstawienie stanu prawnego i faktycznego posiadanych dróg w poszczególnych wsiach; dotyczy dróg z nakładką asfaltową, które są uwzględnione w kilometrażu.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Janusz Szylar – wymienił drogi w Markowej, które nie zostały ujęte w wykazie.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła, aby podsumować ile dróg jest prywatnych, a ile gminnych, których nie ujmuje wykaz. Poprosiła o podanie działek, przez które biegną drogi, czy są gminne, czy prywatne.

Janusz Szylar – odpowiedział, że droga przed Gacią – 175 m we władności gminy, następna droga przy bibliotece – 60 m biegnąca przez działkę gminną i ostatnia droga „Na górze” na odcinku 210 m, ale na działce, która jest we władaniu gminy, ale nie jest jej własnością. Wyjaśnił, że jest w samoistnym posiadaniu gminy; można przeprowadzić działkę na własność gminy, lub na posiadanie przez osobę prywatną.

Robert Szpytma – powiedział, że wraca temat nieuregulowanych dróg w Markowej.

Andrzej Kisała – dodał, że nie tylko w Markowej.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła o przedstawienie takich dróg w Husowie.

Janusz Szylar – powiedział, że pomijając poszczególne miejscowości, to w każdej taka droga istnieje przy kościele, np. w Markowej jest to ta, która biegnie do cmentarza. W Tarnawce także jest droga asfaltowa za kościołem, biegnąca na cmentarz, w Husowie tak samo droga na cmentarz jest wyasfaltowana, ale już na działkach należących do parafii. W Husowie to droga „Kisałówka”, która w całości jest zaliczona do dróg gminnych i jest brana pod uwagę przy podziale pieniędzy na ten cel z budżetu. Stan faktyczny wygląda tak, że po ostatnim przeprowadzaniu działek z osób prywatnych na gminę, z 950 m (długość całej drogi) – 500 m drogi biegnie przez działki, które są własnością gminy, a 450 m dalej znajduje się na działkach prywatnych.

Robert Szpytma – zauważył, że ta połowa jest dalej uwzględniana w kilometrażu.

Jadwiga Małecka – dodała, że przecież cała droga jest w całości uwzględniona.

Janusz Szylar – potwierdził. Dalej w Husowie łącznik z „Dubanikówki” z drogą powiatową też jest uwzględniony jako droga publiczna na całej długości. Na działce, która jest własnością gminy, na odcinku 175 m, a pozostałe 115 m biegnie przez działkę prywatne. W Tarnawce droga koło pana Antoniego Bały, przebiega przez działkę, która jest własnością gminy na odcinku 100 m, ale nie jest ujęta przy podziale pieniędzy na drogi gminne.

Krystyna Hundz-Bembenik – wyjaśniła, że omawiana droga pokryta jest asfaltem.

Janusz Szylar – powiedział, że w Markowej nie zostało wiele takich dróg. Wymienił drogę gruntową koło pana Macieja Szczepaniaka do „Zagumni” na odcinku około

215 m, która jest w samoistnym posiadaniu gminy. Następna droga w odcinku 120 m od powiatówki do Ośrodka Zdrowia, dalej droga koła pani Zofii Cyran w odcinku 320 m na działce gminnej, oraz przedłużenie drogi Dworskiej. Te drogi nie są gminne, ani asfaltowe i nie są zaliczane przy podziale pieniędzy na drogi gminne.

Robert Szpytma – zapytał, czy działki pod tymi drogami są gminne.

Janusz Szylar – odpowiedział, że nie wszystkie. Chciał uzmysłowić radnym, że w Markowej nie ma więcej dróg, które można byłoby przeprowadzić na gminę. Natomiast w Husowie jest 5 dróg, które nie są gminne, a oprócz nich, razem jest około 200 km.

Jacek Szylar – zapytał, czy 200 km to wszystkie drogi w Husowie.

Janusz Szylar – potwierdził, że 200 km dróg w Husowie jest we władaniu gminy, czyli można je przeprowadzić na gminę.

Robert Szpytma – zapytał, czy są w samoistnym władaniu.

Janusz Szylar – odpowiedział, że samoistne władanie i posiadanie definiuje to samo. Wszystkie drogi od Górnicy w kierunku Lipnika, które bieżą w stronę Markowej stoją na gminę. Działki nie są własnością gminy, tylko są w jej władaniu.

Andrzej Żelazny – uzupełnił wypowiedź pana Janusz Szylara. W latach siedemdziesiątych przeprowadzana na naszych terenach uwłaszczenia. Mieszkańcy wsi Markowa nie zrzekli się dróg i zostały na współwłasności na działkach wydzielonych lub na służebności. W Husowie drogi zostały powydzielane i dużo z nich zostało w posiadaniu. W Markowej nie uświadczą drogi we władaniu, a w Husowie i Tarnawce są one w większości. Stąd taka różnica między miejscowościami. W Tarnawce drogi gminne wynoszą około 20-30 km.

Robert Szpytma – zapytał wójta, co zamierza na przyszłość zrobić z tą sytuacją, w którym kierunku iść, aby uregulować drogi.

Wójt Gminy – odpowiedział, że należy zdecydować, które drogi mają się stać drogami gminnymi. Nie można przyjąć wszystkich dróg, bo nie byłoby możliwości utrzymania ich wszystkich. Zależy, czy rada wyrazi taką chęć.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że jeśli drogi w Husowie i Tarnawce zostały oddane przez mieszkańców, bez wykupu i płatności za nie, to życzyłaby sobie, aby w Markowej nie robić jakiegoś precedensu i iść w kierunku wykupywania i płacenia za działki pod drogami, ponieważ gminy też na to nie stać.

Wójt Gminy – powiedział, że nie ma mowy o tym, aby wykupywać działki od prywatnych osób, a później asfaltować im drogi. Same koszty postępowania geodezyjnego, aby przeprowadzić te drogi na gminę, byłyby ogromne. Jeżeli rada uzna, że należy zaliczyć jakąś drogę i wliczyć ją do podziału z budżetu gminy, to taka prośba zostanie oczywiście spełniona. Dodatkowo, żadna z omawianych wcześniej dróg, nie ma odpowiedniego wymiaru.

Jadwiga Małecka – zaznaczyła, żeby ująć tylko asfaltowe drogi.

Wójt Gminy – zapewnił, że zadanie jest realizowane i każdego roku prowadzone jest postępowanie. Każdego miesiąca podpisany jest kolejny akt notarialny u notariusza, właśnie w tej sprawie.

Robert Szpytma – zrozumiał, że ostatnio coś już zostało przyjęte na rzecz gminy.

Wójt Gminy – potwierdził, że ostatnio regulowane są prawne aspekty dotyczące przebiegu drogi „Kisałówka” w Husowie.

Robert Szpytma – stwierdził, że skoro w Husowie przejmowane są drogi na gminę, to w Markowej powinno być tak samo, po równo dla każdej wsi. Aby proces przejmowania dróg był cykliczny i równomierny dla obydwu miejscowości. Ile dróg w Husowie, tyle samo w Markowej i Tarnawce.

Krystyna Hundz-Bembenik – mówi się o bieżącym utrzymaniu dróg w gminie. Istnieje odpowiedni ich przelicznik, ale prosiła żeby zwrócić uwagę na rzeczywisty stan wszystkich dróg. Warto dążyć do tego, aby poprawić stan dróg na działkach gminnych w każdej miejscowości. Chciałaby dążyć do tego, aby stan wszystkich dróg w gminie doprowadzić do użyteczności. Żeby środki kierować tam, gdzie jest potrzeba, ponieważ droga jest uczęszczana i prowadzi do więcej niż 2-3 domów. Zdaje sobie sprawę z tego, że temat jest drażliwy, ale proponuje zrobić przegląd wszystkich dróg i stwierdzić ich stan faktyczny. Nie kierować się tylko przelicznikiem ilościowym dróg, czy pieniądze są potrzebne czy nie na utrzymanie danej drogi, tylko skierować środki finansowe tam, gdzie faktycznie nie ma asfaltu np. w innej miejscowości. Problemu nie rozwiąże się od razu i jest to temat do dyskusji na przyszłość.

Robert Szpytma – powiedział, że chodziło o zasygnalizowanie problemu i rozwiązanie go w sposób uczciwy, czyli po równo dla każdej miejscowości.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że jej chodzi przede wszystkim o sprawiedliwe rozwiązanie.

Józef Niemczak – przypomniał o drodze Granicznej, której kilometrąż miał być wciągnięty w podział środków na drogi gminne, a do tej pory nie zostało to wykonane.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, żeby póki co uporządkować sprawy formalne.

Andrzej Kisała – zaproponował, żeby w ramach wymiany Markowa oddała 4 km drogi Granicznej, które uzupełni się asfaltowaniem.

Józef Niemczak – dodał, żeby wciągnąć chociaż te drogi, które posiadają nawierzchnię asfaltową.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że trzeba przyjąć jedną zasadę obowiązującą dla wszystkich.

Józef Niemczak – zgodził się.

Robert Szpytma – powiedział, że jest to umowa słowna nie potwierdzona żadną uchwałą i gdy wsie dogadają się między sobą, to tak będzie zadanie realizowane.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że o ile gminę będzie na to stać.

Robert Szpytma – odpowiedział, że na chwilę obecną gminy na nic nie stać, ale należy wybrać priorytety.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że tak, ale nie dzisiaj. Dodała, że wniosek Nr 1 Komisji Spraw Społecznych został złożony dla pozyskania informacji, która została przekazana, więc nie będzie przegłosowywany.

Wniosek Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

WNIOSEK NR 1/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby przeznaczyć kwotę 25000 zł z Działu Administracja – „zakup samochodu” na „zakup samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Markowej”.

Wyniki głosowania: 3 – za, 2 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła zarząd OSP z Markowej, który przybył na sesję, o komentarz w sprawie pisma, które wpłynęło do rady gminy w sprawie zakupu wozu strażackiego.

Jerzy Szylar – prezes OSP Markowa – powiedział, że wszystkie informacje zawarł już w piśmie, ale jeżeli są jakieś dodatkowe pytania, to na bieżąco będzie udzielał na nie odpowiedzi.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła Komisję Rewizyjną, o przedstawienie swojego wniosku dotyczącego OSP w Markowej, ze względu na to, że był dalej idący, niż wniosek Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Wniosek Nr 1 Komisji Rewizyjnej:

WNIOSEK NR 1/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa wnioskuje o przybycie na sesję Rady Gminy Markowa w dniu 21 stycznia 2016 roku członków Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Markowej celem konsultacji sprawy dotyczącej możliwości zakupu samochodu typu średniego, a w szczególności przedstawienia źródeł finansowania oraz kosztów zakupu, wyposażenia i utrzymania w/w sprzętu.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Wojciech Dołęga – zapytał strażaków, jak wygląda dofinansowanie planowanego dla nich samochodu ze środków z zewnątrz gminy, na jakim etapie się znajduje.

Jerzy Szylar – podał przykład jednostek OSP z okolicy, które pozyskały środki finansowe z zewnątrz na zakup wozu strażackiego. Możliwości dofinansowania pochodzą z czterech źródeł, które są pewne i właśnie takie zadania realizują. Pierwszym z nich jest Zarząd Wojewódzkiego Oddziału Ochotniczych Straży Pożarnych, który dotuje do samochodu 150 tysięcy zł, następnie Komendant Wojewódzkiej Straży 150-200 tysięcy zł. Z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w 2016 roku nie ma dofinansowania na samochody pożarnicze, te środki zostały przesunięte na wspieranie inicjatyw w pozyskaniu źródeł wody. Istnieje zapis, w którym występuje furta, że w przypadkach nadzwyczajnych można być dotowany samochód pożarniczy. To źródło jest obecnie najpewniejsze, że z niego dostaniemy środki finansowe w kwocie 150 tysięcy zł, tylko musi zostać podjęta decyzja, że podejmiemy się zakupu samochodu. Komendant Główny mógłby dotować na 150-250 tysięcy zł, choć w praktyce jest to 150 tysięcy zł. Pozostaje PGNiG, gdzie prowadzone są zaawansowane rozmowy. Na tym etapie pomysł jest bardzo dobry, wniosek na zakup samochodu ma bardzo duże poparcie jeśli chodzi o Sanok i dyrektora, który mówił, że będzie wstawiał się za tym, żeby takie dofinansowanie zostało pozyskane, tym bardziej, że obiekt PGNiG w naszej gminie nie ma zabezpieczenia adekwatnego do zagrożenia i do wielkości obiektu. Na obecnym etapie załatwiania dofinansowania, poczynania OSP zostały zahamowane, żeby nie prowadzić ze stronami wiążących rozmów, ponieważ pod każde podanie musi być podjęta uchwała rady gminy, że ma dobrą wolę i popiera taki zakup. Taki samochód kosztowałby około milion zł, 600 tysięcy zł pochodziłoby z dotacji. Po rozmowach z PGNiG nie ma doświadczenia, aby dotować takie samochody i Sanok nie chce się

wypowiadać co do kwoty, jaką mógłby udzielić. Przypomniał, gdy na magazynie gazu ziemnego był premier i OSP z Markowej pręźnie przygotowywała obiekt, aby miał ładny wygląd. Istniała wtedy możliwość skorzystania ze środków finansowych, ale z niej zrezygnowano, trzymając w zanadru asa, aby teraz z niego skorzystać i zachować dobre imię o Markowej.

Wojciech Dołęga – zapytał, czy środki z PGNiG byłyby z przeznaczeniem na zakup samochodu czy wyposażenie już kupionego wozu. Wtedy może firma zdecydowałaby się na dotację.

Jerzy Szylar – powiedział, że na razie nie rozmawia się o wyposażeniu z PGNiG, tylko o samochodzie. OSP posiada sprzęt potrzebny na wyposażenie samochodu, z Jelcza, który zostałby wycofany. Jest dobrze wyposażony i jest to tylko kwestia przeniesienia sprzętu. Dodatkowo na garażu jest sprzęt, który można uzupełnić i przenieść. Rozmowy dotyczą wyłącznie samochodu, a nie jego wyposażenia, ponieważ na chwilę obecną OSP jest w stanie wyposażyć nowy samochód tak, aby mógł uczestniczyć w zadaniach ratowniczych.

Adam Bawor – zapytał, czy byłby to samochód z cysterną, a jeśli tak to ilu litrową.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że samochody ciężkie miały z reguły 6 tysięcy litrów pojemności. Teraz jest przyjmowane 5 – 5,5 tysiąca l. Ciężki samochód jest uzależniony od swojego całkowitego ciężaru. Planowany samochód miałby więcej niż 12,5 tony, więc mógłby wozić większą beczkę na wodę.

Adam Bawor – zapytał o napęd.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że to już jest kwestia specyfikacji wozu. Jeżeli będzie przyzwolenie, to będzie można pochylić się nad tym, aby prawidłowo przygotować specyfikację. Można ściśle współpracować z PGNiG z dobrej woli, żeby ten samochód pod nich przygotować. Jeżeli dołożyliby swoje pieniądze, to należałoby uwzględnić ich sugestie w specyfikacji wozu.

Adam Bawor – przypomniał rozmowę wójta z komendantem, który powiedział, że Markowa nie dostanie ciężkiego samochodu. Zapytał prezesa OSP, czy słyszał coś na ten temat.

Jerzy Szylar – chciał sprostować tę informację. Powiedział, że wcześniejsze rozmowy przeprowadzane przez radę, dotyczyły pozyskiwania środków finansowych na samochód z RPO, czyli na dofinansowanie ze środków unijnych. Do tej pory ten program nawet nie został sprecyzowany, ani jego warunki i zasady. Teraz trafiła się okazja od osób kompetentnych, które zadeklarowały się pomóc i pozyskać środki z innego źródła, czyli pieniędzy budżetowych, a nie unijnych. Dla gminy byłoby to korzystne, ponieważ nie byłibyśmy związani, że koniecznie musi to być samochód średni, ponieważ jest dowolność. W związku z kosztami - nie byłoby autocasco. Kolejnym plusem jest fakt, że dofinansowanie jest pewne, ponieważ w przypadku RPO wnioski mógłby przejść lub nie. W zeszłym roku dla OSP w Husowie zakupiono sprzęt do ratownictwa medycznego – i z tej samej puli byłoby dofinansowania dla samochodu strażackiego w Markowej, tylko w większej kwocie. Specyfikację napisaliby się samodzielnie i przetarg również zostałby ogłoszony, nie ma zbiorowego składu wniosków. Jest to działanie stricte pod kątem jednostki OSP w Markowej.

Krzysztyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy na chwilę obecną strażacy są w stanie określić, czy chcą kupić samochód typu ciężkiego, czy można byłoby to inaczej sformułować. Czy biorą też pod uwagę zakup samochodu średniego.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że biorą pod uwagę wariant średni, ale tylko w ostateczności, ponieważ na terenie gminy są już dwa średnie samochody. Zróżnicowanie sprzętu, szczególnie pojazdów, przy działalności OSP jest bardzo

wskazane. Jeśli będzie pracować się na jednym typie samochodu, to może dojść do sytuacji, że przy pożarze zabraknie wody. W strategii działania OSP wskazane jest różnicowanie sprzętu. Istnieją słowne wytyczne, nigdzie nie zapisane, że w każdej gminie powinien funkcjonować ciężki samochód. Mając okazję do pozyskania ciężkiego samochodu, warto dołożyć wszelkich starań, aby go nabyć, tym bardziej, że z RPO na pewno go nie dostaniemy. Przytrafiła się jedyna okazja, aby pozyskać taki samochód.

Witold Słupek – zapytał strażaków z czego zamierzają naprawiać wóz, w razie wypadku, skoro autocasco nie obowiązuje.

Jerzy Szylar – wyjaśnił, że OSP nie musi płacić tego ubezpieczenia. Autocasco wozu strażackiego z Gaci kosztowało za ubiegły rok 6 tysięcy zł, a w tym roku 3600 zł.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy Gać ma ciężki samochód.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że typu średniego, na granicy z ciężkim.

Witold Słupek – zapytał, czy straż z Gaci ma nowy czy używany wóz.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że nowy. Gać wyłożyła pieniądze na samochód wraz z wyposażeniem.

Robert Szpytma – powiedział, że sprzęt wewnątrz samochodu się nie niszczy, ponieważ nie ulega wypadkowi.

Jerzy Szylar – dodał, że do pierwszego autocasco wystawiono fakturę, że zakupiono sprzęt z wyposażeniem za około 700 tysięcy zł.

Witold Słupek – zapytał, ile kosztowałby karosaż takiego samochodu.

Jerzy Szylar – przypomniał, że mówi się o samochodzie, który od razu jest sprawny i przystosowany do działań. Wystarczy tylko zamontować węże. Czasy, kiedy kupowało się podwozie i karosowanie już minęły.

Andrzej Kisała – zapytał o roczne serwisowanie.

Jerzy Szylar – odpowiedział na przykładzie Komendy Powiatowej, gdzie mają średni i ciężki samochód, a za serwisowanie płacą 2 – 2,5 tysiąca zł. Natomiast straż z Gaci płaciła tysiąc zł, ponieważ w swojej specyfikacji ujęła już pierwszy przegląd w tej kwocie i płacą tylko za materiały eksploatacyjne, czyli filtry, olej itd. A komenda Wojewódzka pisząc specyfikację nie ujęła przeglądu technicznego i stąd różnica na 1,5 tysiąca zł.

Robert Szpytma – powiedział, że w specyfikacji przetargowej można uwzględnić, że przez 5 lat w tej cenie samochód będzie serwisowany.

Adam Niemczak – powiedział, że pracuje w straży pożarnej w Rzeszowie, gdzie mają nowe samochody i w specyfikacji od razu uwzględniono gwarancję na serwisowanie na 3 lata.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że w piśmie skierowanym do gminy, prezes OSP obiecał ograniczyć wydatki z utrzymania, w celu wsparcia uchwały.

Jerzy Szylar – powiedział, że OSP wystąpiła i zrobiła pierwszy krok, drugi należy do decyzji radnych. Jeżeli uchwała zostanie przyjęta, to OSP ogranicza wydatki. To jest wartościowa inwestycja i decyzją straży jest postawienie wszystkiego na jednej szali, bez naciągnięcia środków finansowych gminy w różne strony. Stawiamy na samochód, kosztem innego sprzętu, pracy, czy wymiany mundurów. Szlak jest mocno przetarty i żal byłoby go zostawiać w tym momencie.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że na OSP w Markowej przewidziano w budżecie gminy 77 tysięcy zł na bieżące utrzymanie. Zapytał, czy gdyby zakup doszedł do skutku, to czy w przyszłym roku straż zmieściłaby się w tej kwocie ze swoimi wydatkami.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że prawdopodobnie tak. Nie chciałby teraz deklarować, jaka kwota będzie w przyszłości z utrzymania. Nie jest to temat z pierwszego półrocza – zakup specjalistycznego samochodu. Na dzień dzisiejszy byłby daleki od deklaracji,

jaką kwotę OSP zdołaliby oszczędzić na samochód. Dopiero pod koniec roku, we wrześniu – październiku mógłby powiedzieć, że straży udało się zaoszczędzić jakąś kwotę i z tego dołożyć na samochód.

Barbara Podolec – zawiązała do pisma z OSP, w którym widnieje zapis: „...wkład własny [gminy], w wysokości co najmniej 200 tysięcy zł wraz z zapisem o pokryciu różnicy między dotacją, a całkowitym kosztem samochodu.” Zapytała, czy ma to rozumieć tak, że tyle, ile zabranie pieniędzy na zakup samochodu, ma pokryć gmina z własnych środków, czy gminę na to stać w obecnym roku budżetowym.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że nie ma co ukrywać, że trzeba ponieść koszty. W każdej inwestycji trzeba dać własny wkład pieniężny. Obiecana dotacja miałyby wynieść 600 tysięcy zł + PGNiG. Koszt samochodu zostałby dokładnie określony po przetargu. Gminie zostałoby do spłaty około 200 tysięcy zł, według osoby, która pilotuje całe zadanie. Według jej oceny, należałoby zabezpieczyć w gminie co najmniej 200 tysięcy zł, aby rozpocząć pozyskiwanie dotacji z zewnętrznych źródeł. Trzeba być świadomym faktu, że prawdopodobnie trzeba będzie dopłacić. Skąd deklaracja OSP, że rezygnuje definitywnie z drzwi garażowych w strażaku, ale tylko w przypadku, gdy będzie dobra wola, że możemy zakupić samochód i poniesiemy wydatki.

Wojciech Dołęga – zapytał, czy udział własny w zakupie samochodu ma być procentowy, czy niezależnie od dotacji. Jeśli udało się pozyskać większą dotację, niż planowane 600 tysięcy zł, ponieważ np. PGNiG pomogłoby większą sumą. Zapytał, czy w takim przypadku udział gminy byłby mniejszy, niż zakładane 200 tysięcy zł.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że kwota „do miliona” będzie ruchoma, w zależności od sumy dotacji, jaką uda się pozyskać.

Wojciech Dołęga – powiedział, że gdyby okazało się jednak, że wyjdzie średni samochód zamiast ciężkiego, to przy kwotach które deklaruje OSP, gminie zostałoby niewiele części do spłaty.

Jerzy Szylar – powiedział, że tych pieniędzy nie mamy, a po drugie samochód typu średniego w ubiegłym roku kosztował prawie 700 tysięcy zł. Wzrost podatek VAT z 8 na 23% i to automatycznie zwiększa koszty samochodu. Nie warto trzymać się kurczowo kwoty miliona zł, ponieważ na końcu może okazać się, że ta cena ulegnie nieznacznej zmianie. Jeszcze nie jest w stanie określić, jak cena ustakuje się po przetargu.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała, że w ostatnim posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych uczestniczył strażak, pan Adam Niemczak i powiedział, że OSP w Markowej dysponuje czterema wozami strażackimi. W związku z tym, który z nich zostałby przeznaczony na sprzedaż.

Adam Niemczak – odpowiedział, że ciężki Jelcz, którego strażacy chcą wymienić.

Jerzy Szylar – dodał, że nic nie będą zmieniać w klasyfikacji samochodów, tylko poprawią stan techniczny.

Adam Niemczak – przyznał, że stary wóz nadaje się do remontu, ponieważ należy już pozmieniać opony i wyprostować ramę.

Robert Szpytma – stwierdził, że w tego Jelcza trzeba włożyć co najmniej 20 tysięcy zł, a on nadal będzie stary. Lepiej z niego zrezygnować w tym momencie i dołożyć do nowego wozu.

Jerzy Szylar – jego zdaniem, przy skutecznej operatywności zarządu OSP z Markowej, uda się pozyskać dofinansowanie 80:20. Stwierdził, że 20% wkładu własnego to dobra propozycja.

Krystyna Grzywna – sołtys Tarnawki – powiedziała, że straż pożarna to bardzo ważny element w gminie i jej obowiązki są ogromne. Przypomniała, że we wstępie do uchwały budżetowej, pan wójt powiedział, że RIO nie zgodziło się na zaciąganie pożyczek.

Dodała, że nie wie, w jaki sposób został przebudowany budżet, który pozwoli na to, żeby zrealizować pewne zaplanowane prace. Przez cały ubiegły rok, nie słyszała o planach związanych z zakupem samochodu dla markowskiej straży. Zapytała z jakich inwestycji zrezygnuje gmina i obniża wartość przewidywanej, zaciągniętej pożyczki, po to, aby można było zgodnie z zaleceniami RIO działać i żeby budżet został pozytywnie przyjęty. Powiedziała, że według niej trzeba z czegoś zrezygnować.

Jacek Szylar – zauważył, że we wniosku nie ma żadnej informacji o pożyczce.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że wie o tym, ale pieniądze w budżecie należy skądś pozyskać na ten cel.

Jacek Szylar – powiedział, że wniosek był odczytany i było powiedziane, z czego wziąć pieniądze.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że nad wnioskiem się dyskutuje, ponieważ zabezpiecza się kwotę, a nie sam wniosek.

Krystyna Grzywna – zwróciła się do pani skarbnik i pana wójta, aby udzielili odpowiedź na pytanie, z czego gmina rezygnuje w budżecie.

Andrzej Kisała – zauważył, że w piśmie od straży ujętych jest 200 tysięcy zł wkładu gminy, ale czy ta kwota może urosnąć do 400 tysięcy zł.

Jerzy Szylar – wyjaśnił, że podał tę kwotę, ponieważ nadal nie jest znana cena gotowego produktu i nie wiadomo, ile dołoży do samochodu PGNiG. Oscylowanie wokół kwoty 200 tysięcy zł może być na plus lub na minus. Oprócz 600 tysięcy zł, które zostały obiecane i PGNiG, mamy jeszcze firmę ubezpieczeniową, która obiecała dotować zakup samochodu strażackiego. Na pozostałe 400 tysięcy zł składa się dotacja z PGNiG, firmy ubezpieczeniowej oraz wkład własny gminy. Przy założeniu, że dotacja powiększy się o kolejne 200 tysięcy i OSP zrezygnuje z bram i będzie oszczędnie gospodarować – wkład własny może wynieść 140 tysięcy zł, ale są to tylko przypuszczenia.

Andrzej Kisała – przyjmując wariant pesymistyczny, dofinansowanie z gminy może wynieść 400 tysięcy zł.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że jego zdaniem nie.

Robert Szpytma – powiedział, że w przypadku, gdy okaże się to prawdą, gmina może zrezygnować z zakupu samochodu.

Jerzy Szylar – podał nieoficjalną informację z RPO, że ogłaszają nabór wniosków przy dofinansowaniu w stosunku 60:40 wkładu własnego ceny netto.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że gdyby rada zaakceptowała przyznanie dotacji na zakup drzwi garażowych w kwocie 25 tysięcy zł i przeznaczyła 25 tysięcy zł z zakupu samochodu dla urzędu gminy na rzecz OSP, to byłoby to dla nich zielonym światłem na podjęcie kolejnych działań, związanych z zakupem wozu strażackiego.

Wojciech Dołęga – powiedział, że decyzja i tak będzie podjęta dopiero wtedy, gdy będą znane wszystkie kwoty dofinansowań ze źródeł zewnętrznych, oraz dodatkowo gdy będzie wiadomo jaka jest kondycja budżetu gminy w drugim półroczu.

Wójt Gminy – poinformował o rozmowie z posłem Kazimierzem Gołojuchem, który jest osobą, która chce wesprzeć inwestycję OSP z Markowej. Poprosił, aby w żadnym miejscu nie zapisywać wyrażenia „samochód typu ciężkiego czy średniego” tylko „samochód pożarniczy”, ponieważ do końca nie wiadomo jaki to będzie wóz. Nie jest też pewne, czy zadanie będzie realizowane w tym roku, czy w następnym. Po rozmowach z prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska okazało się, że istnieją pieniądze do pozyskania na zakup wozu strażackiego dla markowskiej OSP. Poseł powiedział, że rozmawiał z prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i istnieje możliwość pozyskania

dodatkowych funduszy z tego źródła. Dodatkowo gmina mogłaby liczyć na wsparcie pana posła, w sprawie pozyskanie funduszy na budowę sieci kanalizacyjnej w Husowie i Tarnawce. Odpowiedział na pytanie pani sołtys Tarnawki, że z inwestycji okrojono w budżecie gminy budowę sieci wodociągowej w Husowie i Tarnawce, co nie oznacza, że gmina rezygnuje z tego zadania. Zdecydowano się na ten krok po to, aby polepszyć wskaźniki. Już w wrześniu gmina będzie wolna od terminu, który kształtuje wartości wskaźników na przyszłość. To jest sztuczny zabieg, ponieważ gmina będzie realizować inne inwestycje, które nie obciążają wskaźników, ale z końcem września będzie można dalej rozwijać budżet tak, jak zaplanowano na początku.

Krystyna Grzywna – zapytała, czy może być spokojna, że pieniądze na wodę w Tarnawce i Husowie się znajdują. Dodała, że budżet jest jeden na całą gminę.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że należy rozważyć wszystkie możliwości dotacyjne, oszczędnościowe i realne możliwości kredytowania.

Wójt Gminy – dokończył swoją poprzednią wypowiedź, że jeżeli chodzi o rezygnację z zakupu samochodu dla gminy, to wyjaśnił, że chodziło samochód typu IVECO. W związku z tym, że ta propozycja odpadła i środki finansowe zostaną przewidziane dla OSP, to gmina podporządkuje się do decyzji rady. Dodał, że Wójt Gminy Markowa jeździ najgorszym samochodem w powiecie, SKODĄ, która ma 13 lat i wydatki w nią zainwestowane są nieraz droższe niż paliwo.

Andrzej Żelazny – powiedział, że po zakupie wozu strażackiego, trzeba będzie zrobić montaż finansowy. Nigdy go nie kupimy, nawet z dotacją bez zabezpieczenia środków własnych. Jeżeli radni zgodzą się na wydzielenie środków finansowych z budżetu, to zostanie ogłoszony przetarg na zakup samochodu. Nie mając żadnych środków własnych, szkoda zwracać się z prośbą o dofinansowanie, ani pisać żadnych wniosków.

Adam Bawor – zapytał, czy nowy samochód mógłby dowozić mieszkańcom wodę.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że zbiornik w starym wozie ostatnio był malowany 6 – 7 lat temu. Generalnie w pożarniczych samochodach nie wolno wozić wody pitnej, ponieważ pochodzenie takiej wody może być różne. Dowożenie wody w innych celach, np. gospodarczych jest praktykowane.

Stanisław Winiarski – zapytał, czy w przypadku wycofania się z udzielenia OSP dotacji na samochód jednej z firm lub instytucji, gmina będzie musiała ponieść o wiele większe koszty zakupu wozu i nie będzie w stanie się z tego wywiązać – będzie można zrezygnować z tego zadania.

Jerzy Szylar – odpowiedział, że tak, póki nie zostanie ogłoszony przetarg i nie zleci się firmie wykonania zadania. Etapem wiążącym jest podpisanie umowy z firmą, która będzie wykonywać określony samochód. Dodał, że duże wsparcie obiecał poseł i należy skorzystać z takiej okazji.

Wojciech Dołęga – zaznaczył, że minusem gminy jest realizowanie różnych inwestycji bez pozyskiwania funduszy z zewnątrz. Nadarza się okazja, gdzie dotacja zadania jest bardzo duża, wkład gminy mały, ponieważ zarząd OSP wszystko nadzoruje i pilotuje. Konieczność zakupu takiego wozu jest już indywidualną oceną każdego z osobna. Powinno pozwolić się im działać.

Jerzy Szylar – dodał, że obietnice sponsorów nie są tylko cczą gadaniną. Doprowadzenie sprawy do takiego etapu, w którym teraz znajduje się OSP kosztowało wiele zachodu, załatwiania i przeprowadzania rozmów. Decyzję pozostawia radnym.

Wojciech Dołęga – powiedział, że gmina może zabezpieczyć teraz 47,5 tysiąca zł, a decyzja zapadnie później.

Tadeusz Trojnar – zapytał prezesa OSP czy zwyżka jest naprawiona.

Jerzy Szylar – potwierdził.

Krystyna Grzywna – wyjaśniła, że cieszy się z faktu, że OSP udało pozyskać się dotację z zewnątrz na zadanie w gminie i taki nurt powinien być wiodący w realizacji inwestycji gminnych.

Jerzy Szylar – objaśnił zapis zawarty w piśmie, które zarząd OSP przedstawił gminie. Jest to deklaracja, mówiąca o tym, że w tym momencie nie przeznaczają się pieniądze na konto, ponieważ nie wiadomo ile będzie trzeba, ale jest świadomość, że trzeba będzie pokryć tą różnicę. Dodał, że właściwa decyzja o zakupie wozu strażackiego zapadnie wtedy, kiedy okaże się, ile środków własnych musi dołożyć gmina, np. jeśli okaże się że 200 tysięcy, to kupujemy, a jak 250 tysięcy zł to rezygnujemy.

Krystyna Hundz-Bembenik – chciała zmienić brzmienie wniosku Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, dodając do niego 3 punkty, zobowiązujące OSP w Markowej do realizacji obietnic przedstawionych radzie gminy na bieżącej sesji.

Jerzy Szylar – zapytał, czy na dzień dzisiejszy potrzebny jest jakiś zapis zobowiązujący dwie strony.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaznaczyła, aby nie dziwić się, że tak ciężko jest wydać każdą sumę pieniędzy. Szuka się oszczędności nawet w tysiącu zł, więc przy tak ogromnej sumie trzeba być ostrożnym. To nie jest zła wola, dobrym rozwiązaniem jest pozyskiwanie środków z zewnątrz.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła **głosowanie nad wnioskiem Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, z dnia 19 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 10 – za, 0 – przeciw, 4 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Wniosek Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa został przyjęty.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa powiedziała, że wniosek Nr 1 Komisji Rewizyjnej został złożony dla pozyskania informacji, która została już przekazana, więc nie będzie przegłosowywany.

Wniosek Nr 3 Komisji Spraw Społecznych:

WNIOSEK NR 3/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje o zmianę w Dziale 6060 zapisu – „zakup bram garażowych”, na zapis – „zakup samochodu ciężkiego dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Markowej”.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad poprawką do wniosku Nr 3 Komisji Spraw Społecznych, aby zamienić wyrażenie „zakup samochodu ciężkiego...” na „zakup samochodu pożarniczego...”.

Wyniki głosowania: 11 – za, 0 – przeciw, 3 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

W związku z powyższym, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła **głosowanie nad wnioskiem Nr 3 Komisji Spraw Społecznych wraz z przyjętą poprawką, z dnia 18 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 11- za, 0 – przeciw, 3 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Wniosek Nr 3 wraz z poprawką Komisji Spraw Społecznych został przyjęty.

Wniosek Nr 2 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

WNIOSEK NR 2/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby z Działu 70005 § 6060 Wydatki majątkowe – wydzielić kwotę 50.000 zł z przeznaczeniem na zakup działki pod budynek przedszkola w Husowie.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Robert Szpytma – zapytał od kogo miałyby być zakupiona działka i jaką miałyby mieć powierzchnię.

Andrzej Kisała – wyjaśnił, że w związku z tym, że nie ma możliwości wybudowania nowego przedszkola w sąsiedztwie obecnego, trwają rozmowy na temat zakupu działki pomiędzy siedzibą firmy „Gabi”, a drogą prowadzącą na cmentarz w Husowie.

W tej chwili jest możliwość zakupu jednej z trzech działek, znajdujących się na tym terenie. Powierzchnia takiej działki wynosi około 1 ha.

Robert Szpytma – zapytał, czy działki dochodzą do drogi głównej.

Krystyna Hundz-Bembenik – potwierdziła, że do drogi powiatowej.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie ma miejsca na przedszkole przy szkole. Zasugerował, że opisany teren z przeznaczeniem na działkę, jest mało zaludniony i może pojawić się problem z dowożeniem dzieci do przedszkola.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że ten obszar jest stopiono zagospodarowywany i mieszkańcy budują tam nowe domy.

Jacek Szylar – zapytał pani skarbnik, z jakiego działu miałyby pochodzić to 50 tysięcy zł.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że z działu Gospodarki gruntami i nieruchomościami, ale tylko wtedy, jak będzie taka potrzeba. Wykonanie tego zadania może zostać odłożone na następny rok.

Robert Szpytma – powiedział, że te pieniądze miały być przeznaczone na uregulowanie stanu prawnego dróg.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła pana radnego o rozwałę w wydawaniu pieniędzy i płaceni ludziom na działkę, z której potem będą korzystać.

Robert Szpytma – odpowiedział, że nikt jeszcze nie wyszedł do ludzi z żadną propozycją. Może po rozmowach z nimi okaże się, że oddadzą działki.

Krystyna Hundz-Bembenik – stwierdziła, że trzeba to zrobić.

Marta Boratyn – zapytała czy ważniejsze na chwilę obecną są drogi, czy przedszkole w Husowie, którego nie ma.

Robert Szpytma – odpowiedział, że dopiero pierwszy raz o tym usłyszał.

Marta Boratyn – przypomniała, że od dawna było wiadomo, że przedszkole w Husowie trzeba wybudować. Nie można wszystkich pieniędzy włożyć w budowę szkoły, przedszkola z placem zabaw za 100 tysięcy zł w Markowej, a w Husowie dalej nie ma nic.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaznaczyła, że planowane przedszkole miałyby być dwuoddziałowe, co dałoby możliwość pozyskania na ten cel dotacji. Działania w gminie idą w kierunku inwestycji dotowanych. Gminy nie stać na realizację inwestycji, bez dotacji z zewnątrz.

Jacek Szylar – stwierdził, że dlatego wszyscy radni z Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa byli za przyjęciem tego wniosku.

W związku z powyższym, Przewodnicząca zarządziła **głosowanie nad wnioskiem Nr 2 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, z dnia 19 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 12 - za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Wniosek Nr 2 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa został przyjęty.

Wniosek Nr 3 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

WNIOSEK NR 3/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby przeznaczyć kwotę 1500 zł na wykonanie dyżurki dla przewodników w Skansenie Towarzystwa Przyjaciół Markowej.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o wyjaśnienie tego wniosku.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że dyskutowano nad tą prośbą, ze względu na fakt, że pieniądze miałyby być przeznaczone na bieżące wydatki, a nie konserwację zabytków. Po konsultacjach, gmina zdecydowała, że może przeznaczyć te środki finansowe na dyżurkę w skansenie. Ogólna kwota na wykonanie zadania to 5003 zł, a dofinansowanie gminy wyniosłoby 1500 zł. Realizacja wykonania tego zadania planowana jest na kwiecień – maj.

Tadeusz Trojnar – zaznaczył, że jeżeli radni zgodzą się na realizację zadania, to gmina nie będzie mieć już problemu z pozyskaniem podatku z TPM.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że TPM prowadzi działalność i w związku z tym, może starać się o pozyskanie „1%”, a tego nie robi. Warto zasugerować, że OSP też prowadzi działalność i mogłaby się postarać o środki finansowe z tego źródła. W ten sposób łatwo byłoby pozyskać 1500 zł od mieszkańców gminy, a może nawet i więcej. Nie wolno rezygnować z pieniędzy, które są w zasięgu.

Jerzy Szylar – wyjaśnił, że w przypadku stowarzyszeń, sprawa z „1%” wcale nie wygląda tak kolorowo, jakby mogło się wydawać. Do centrali sływa około 20-30% pozyskanych w takich sposób środków. Jest to temat bardzo mocno przereklamowany, z niekorzyścią dla organizacji społecznych, które teoretycznie mogą pozyskać jakieś pieniądze. Jeżeli byłoby to odpłacalne, to na pewno każda organizacja miałaby swój numer KRS i poświęcała na ten cel swój czas.

Maria Kielar – dodała, że budżet gminy na tym nic nie straci, ponieważ prezes TPM zgodził się, że w tym roku zapłaci podatek, czyli 1100 zł na rok.

Wniosek Nr 3 Komisji Rewizyjnej:

WNIOSEK NR 3/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby przeznaczyć kwotę 1500 zł na wykonanie dyżurki dla przewodników w Skansenie Towarzystwa Przyjaciół Markowej.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Wnioski złożone przez dwie komisje, dotyczące dofinansowania dyżurki dla przewodników w skansenie w Markowej, miały jednakowe brzmienie i w związku z tym, Przewodnicząca Rady gminy zarządziła **jedno głosowanie nad ich przyjęciem.**

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Wniosek Nr 3 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa oraz Wniosek Nr 3 Komisji Rewizyjnej zostały przyjęte.

Wniosek Nr 5 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

WNIOSEK NR 5/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby pozostałość kwoty pomiędzy wolnymi środkami, a oszczędnościami wynikającymi z wyliczeń, przeznaczyć na rezerwę celową na wydatki bieżące w Dziale Oświata i wychowanie.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Wniosek Nr 4 Komisji Rewizyjnej:

WNIOSEK NR 4/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby pozostałość kwoty pomiędzy wolnymi środkami, a oszczędnościami wynikającymi z wyliczeń, przeznaczyć na rezerwę celową na wydatki bieżące w Dziale Oświata i wychowanie.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Wniosek Nr 5 Komisji Spraw Społecznych:

WNIOSEK NR 5/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby pozostałość kwoty pomiędzy wolnymi środkami a oszczędnościami wynikającymi z wyliczeń, przeznaczyć na rezerwę celową na wydatki bieżące w Dziale Oświata i wychowanie.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że jeśli gmina wykaże jakieś oszczędności w tym budżecie, to ta różnica będzie przekazana na bieżące wydatki w dziale Oświata i wychowanie. Tworzymy rezerwę z tych środków, ponieważ cięcia są duże.

Teresa Flejszar – powiedziała, że ta kwota po zmianach będzie wynosić około 102 tysiące zł.

Wnioski złożone przez wszystkie komisje, dotyczące rezerwy celowej na wydatki bieżące w Dziale Oświata i wychowanie, miały jednakowe brzmienie i w związku z tym, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła **jedno głosowanie nad ich przyjęciem.**

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Wniosek Nr 5 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, Wniosek Nr 4 Komisji Rewizyjnej oraz wniosek Nr 5 Komisji Spraw Społecznych zostały przyjęte.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła 10 minut przerwy.

Radna Jadwiga Małecka opuściła obrady sesji.

Po zakończonej przerwie wznowiono obrady sesji Rady Gminy Markowa.

Wniosek Nr 4 Komisji Spraw Społecznych:

WNIOSEK NR 4/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje: w § 4300 – „rozbiórka Domu Ludowego w Markowej”, zmniejszyć wydatki z kwoty 95.000 zł do kwoty 10.000 zł.

Wyniki głosowania: 3 – za, 1 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Robert Szpytma – powiedział, że warto pozostawić jakąś kwotę w budżecie na rozbiórkę, ponieważ może okazać się, że mieszkańcy będą chcieli pomóc. Lepiej tego zapisu w budżecie nie likwidować, ponieważ wtedy już na pewno budynek nie zostanie rozebrany.

Witold Słupek – zapytał, czy nadzór budowlany pozwoli na to, aby mieszkańcy uczestniczyli w rozbiórce takiego obiektu.

Robert Szpytma – odpowiedział, że nie jest fachowcem w tej dziedzinie i nie wie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że zgodnie z ustawą o prawie budowlanym na rozbiórkę takiego typu budowli musi być powołany kierownik budowy. Obecnie stary Dom Ludowy jest systematycznie przygotowywany do rozbiórki. Można pomniejszyć koszty, angażując do niektórych prac mieszkańców, ale nie do wszystkich, ponieważ większość z nich jest niebezpieczna. Jeżeli w budżecie są wydzielone środki, to można rozpocząć prace i kontynuować je w następnym roku, lub przeznaczyć środki finansowe, które zostaną np. z innej inwestycji. Obiekt znajduje się w ruchliwym miejscu, przy drodze na zakręcie i ciężko będzie zaangażować osoby do prac remontowych, zważając na ich bezpieczeństwo. W ramach dyspozycyjności pracowników, będzie się im zlecać wykonywanie pewnych prac. Można zawrzeć umowę z osobami, które będą mieć swojego przedstawiciela – kierownika budowy – który poniesie odpowiedzialność za wykonywanie prac rozbiórkowych.

Robert Szpytma – powiedział, że trzeba ogłosić taką ofertę, aby dokonać rozbiórki najniższymi kosztami.

Andrzej Żelazny – powiedział, na obecnie nie ma wielu zainteresowanych osób taką rozbiórką i materiałami, które by z niej pozyskali.

Józef Niemczak – zgłosił propozycję, aby w ofercie zawrzeć warunki, że zabiera się cały materiał, a nie tylko dachówkę.

Jan Kilian – powiedział, że trwają prace rozbiórkowe tzn. wynoszone są ze środka budynku stare stroje, rekwizyty i inne materiały, które nagromadziły się tam przez lata. Od budynku została odcięta woda i dopływ gazowy. Zostaną jeszcze ściągnięte rury centralnego ogrzewania i wszelkim złom, zostanie sprzedany, ale póki co czekamy na lepszą cenę, ponieważ jest bardzo niska. Elementy drewniane pali się w kotłowni.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy rozbiórka tego budynku jest konieczna.

Jan Kilian – odpowiedział, że budynek nikomu nie przeszkadza. Póki co nie stanowi zagrożenia z zewnątrz, ale nie należy wchodzić do środka i zostawiać tam materiałów do przechowania. Rozprzedano krzesła kinowe i ramy okienne za symboliczną kwotę i mieszkańcy chętnie je zabierali.

Tadeusz Trojnar – zdecydowano, aby przed całkowitą rozbiórką, sfotografować cały budynek zewnątrz i wewnątrz oraz nakręcić o nim krótki film na pamiętkę.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała, że na terenie gminy znajdują się jeszcze inne budynki, którymi zajmuje się gmina. Stary Dom Ludowy w Markowej nie jest jedynym budynkiem, który psuje estetykę. Wiele budynków, z który się korzysta, wymagają remontu np. magazyny w Tarnawce, gdzie należy pokryć dach blachą, ponieważ woda leje się do środka.

Jacek Szylar – zapytał, czy ten budynek jest na mieniu komunalnym.

Maria Kielar – odpowiedziała, że został przejęty z GS-u.

Robert Szpytma – stwierdził, że gmina przyjęła sobie problem.

Krystyna Hundz-Bembenik – skomentowała, że dochody majątkowe poprawiają wskaźniki. Jeśli gmina rozpocznie prace rozbiórkowe starego Domu Ludowego, a później zwiększy koszty, ponieważ będzie taka konieczność... prosiła, żeby zwrócić uwagę na fakt, że w magazynach wystarczyłoby załatać dziurę, a nie zmieniać pokrycie na całym dachu. Jest projekt na zamontowanie przyłączy elektrycznego w tym budynku, ze środków z ubiegłego roku.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że całość zadania kosztowałyby około 14 tysięcy zł: 4 tysiące zł za przyłączy i 12 tysięcy za instalację elektryczną. W budżecie przewidzianych jest 15 tysięcy zł na remonty budynków komunalnych. Dodatkowo pojawił się problem w Ośrodku Zdrowia w Husowie z ogrzewaniem. Na ocieplenie stropu przewidziano 7 tysięcy zł. W mieszkaniach socjalnych mieszka dwoje małych dzieci. Dokonano wstępnej naprawy i sytuacja się polepszyła, ale i tak są straty ciepła i trzeba tą sprawę doprowadzić do końca.

Stanisław Winiarski – zapytał, co znajduje się w opisanym budynku w Tarnawce.

Maria Kielar – dodała, żeby wyjaśnić jakie przeznaczenia ma budynek, co się planuje w zrobić.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że planowane jest zaplecze dla sportowców i dla szeroko rozumianej rekreacji w Tarnawce, a prąd dla zabezpieczenia imprez typu dożynki, czy zabaw plenerowych.

Krystyna Hundz-Bebenik – poprosiła o uzupełnienie informacji w sprawie pokrycia dachowego na Ośrodku Zdrowia w Husowie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że póki co dach jest doraźnie zabezpieczony. Trzeba zrobić wylewkę na cały dach.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy w planowanym projekcie budżetu są zaplanowane środki finansowe na ten cel.

Andrzej Żelazny – zaprzeczył. Na wszystkie budynki z terenu gminy, przeznaczonych jest tylko 15 tysięcy zł.

Krystyna Hundz-Bembenik – zwróciła się do radnych, aby wybrali jedną z trzech inwestycji, według nich najbardziej konieczną do wykonania: rozbiórka Domu Ludowego w Markowej, ocieplenie dachu na Ośrodku Zdrowia w Husowie, gdzie mieszkają ludzie i marzną, czy dziura na dachu w magazynach w Tarnawce.

Robert Szpytma – powiedział, że trzeba robić wszystko, aby pozyskiwać oszczędności, np. ogrzewanie budynku urzędu gminy – jest opalany węglem przez jednego palacza – należy zainstalować gaz i wtedy koszty zmniejszą się o połowę. W szkole w Markowej są dwa piece starej generacji, które przepalają gaz.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że pan radny wybiega w przyszłość, a prosiła o zastanowienie się nad rozdysponowaniem 10 tysięcy zł, które miały być przeznaczone na rozbiórkę. Na temat szukania oszczędności zaraz będzie dyskusja.

Andrzej Kisała – dodał, że Ośrodek Zdrowia w Husowie jest ocieplony z zewnątrz. Na dole, gdzie wynajmowane są gabinety lekarski i dentystyczny jest ciepło, natomiast piętro wyżej, gdzie mieszkają ludzie jest znacznie chłodniej. Nie ma możliwości ogrzania góry, ponieważ wszystko ciepło ucieka przez strop. Docieplenie tego dachu jest niezbędne, tym bardziej, że budynek przynosi dochody.

Wojciech Dołęga – zapytał o koszt ocieplenia.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że póki co 7 tysięcy zł plus wylewka.

Maria Kielar – zapytała, czy całkowity koszt zamknałby się w 10 tysiącach zł.

Andrzej Żelazny – nie sądził, że się uda.

Robert Szpytma – powiedział, że te wszystkie sprawy to jakie „wrzutki”, o których wcześniej w ogóle nie słyszał.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaznaczyła, że dyskusja dotyczy pozostawienia lub nie, kwoty 10 tysięcy zł na rozbiórkę starego Domu Ludowego. Dodała, że cały czas obowiązuje szukanie oszczędności w budżecie i każda kwota jest na wagę złota.

Robert Szpytma – powiedział, że rozbiórka jest planowana od 5 lat i co roku jest spychana na dalszy plan.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy nie można się z nią wstrzymać póki co.

Robert Szpytma – odpowiedział, że jego zdaniem wykonanie tego zadania jest konieczne do zrealizowania teraz, ze względu na planowany w jego okolicy Sad Pamięci, aby wysprzątać teren i doprowadzić wszystko do porządku.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że jeśli znajdą się środki w budżecie, to można poczekać z realizacją tego zadania. Dodała, że budynek nie zagraża zdrowiu i życiu mieszkańców, a w Ośrodku Zdrowia są małe dzieci.

Jacek Szylar – zasugerował, że tego typu tematy powinny być poruszane i wyjaśniane na komisjach, a nie teraz, kiedy powinno rozmawiać się o budżecie.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że przecież te rozmowy toczą się właśnie wokół budżetu.

Adam Bawor – zapytał, czy to docieplenie dachu było robione wczoraj.

Robert Szpytma – miał pretensje, że nikt wcześniej nie poinformował o tym radnych.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że prace na dachu wykonywano przed tygodniem.

Jacek Szylar – stwierdził, że to jest wrzucanie tematów przy dyskusowaniu nad wnioskami. Czas na takie rozmowy był podczas posiedzeń komisji.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że czasem tak się zdarza, że jakieś sprawy wychodzą nagle.

Jacek Szylar – przypomniał zapis, który określał, że środki z budynków komunalnych mają być rozdysponowane na ich remont.

Maria Kielar – odpowiedziała, że teraz jest inaczej i w budżecie gminy jest 15 tysięcy zł przeznaczonych na remont budynków komunalnych.

Jacek Szylar – zapytał, ile gmina posiada zysku z wynajmu i dzierżawy takich budynków.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że około 120 tysięcy zł.

Jacek Szylar – stwierdził, że te pieniądze w całości powinny pójść na remonty wynajmowanych lokali.

Robert Szpytma – zwrócił uwagę, że na remonty idzie 130 tysięcy zł, czyli jeszcze więcej, niż pozyskiwane z nich dochody.

Cecylia Cwynar – przypomniała, że jest wymóg posiadania przez gminę lokum socjalnego. Następnym razem, gdy zdarzy się pożar i nie będzie gdzie ulokować ludzi, to zamówi im hotel w Rzeszowie. Przy ostatnim wypadku jaki miał miejsce w Markowej podczas pożaru domu, na szczęście dyrektor DPS-u poszedł na rękę i zapewnił pani na tydzień mieszkanie. Nie dopuszczalne jest to, aby w gminie nie było nic, aby zapewnić schronienie potrzebującym ludziom w razie nieszczęścia.

Robert Szpytma – zasugerował, aby na taką ewentualność zawrzeć umowę z jakimś hotelem, że w razie konieczności przyjmie potrzebujących.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że trzeba liczyć się z kosztami, a zapewnienie całej rodzinie lokum z hotelu byłoby kosztownym rozwiązaniem. Na szczęście DPS nie policzy żadnych kosztów za ostatni przypadek. Rozwiązanie z hotelem jest dobre na krótki czas, a nie ma kilka miesięcy.

Krystyna Hundz-Bembenik – chciała wprowadzić zmiany we wniosku Nr 4 Komisji Spraw Społecznych.

Maria Kielar – zwróciła uwagę, że nie można zmieniać brzmienia wniosków, złożonych przez komisje. Należy poddać je pod głosowanie, a dopiero później składać własne uwagi.

Witold Słupek – zapytał, czy należy zabezpieczyć styropian na dachu w Ośrodku Zdrowia w Husowie, żeby nie zalęgły się tam szkodniki i nie uległ zniszczeniu.

Andrzej Żelazny – opowiedział, że pewne osoby, zamieszkujące Ośrodek Zdrowia przeszkadzają w prowadzeniu tam prac remontowych. Jeżeli będzie odpowiednie zamknięcie, to można mówić o jakimkolwiek zabezpieczeniu. Dodał, że zewnętrzna elewacja jest zniszczona przez dzięcioły, które zrobiły w niej dziury.

Maria Kielar – poprosiła radnych z Husowa, aby pomogli w rozmowach z niektórymi lokatorami tego budynku, ponieważ bardzo ciężko jest się porozumieć i dochodzi do obrażania pracowników, którzy przecież chcą pomóc, a niekiedy do umyślnego utrudniania im pracy.

Krystyna Hundz-Bembenik – stwierdziła, że praca z ludźmi jest trudna.

Andrzej Kisała – powiedział, że przykrycie betonem jest konieczne, ale nie teraz, ponieważ występuje mróz. Natomiast problem z lokatorem przecież z czasem sam się rozwiąże.

Krystyna Hundz-Bembenik – zauważyła, że z lokatorami zawsze jest problem.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad wnioskiem Nr 4 Komisji Spraw Społecznych.

Wyniki głosowania: 8 - za, 3 - przeciw, 1 - wstrzymało się, 2 - nieobecny.

W związku z niejasnością w liczeniu głosów oddanych przez radnych, **Przewodnicząca zarządziła reasumpcję głosowania nad przyjęciem wniosku Nr 4 Komisji Spraw Społecznych, a dnia 18 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 8 – za, 4 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 – nieobecnych.

Wniosek Nr 4 Komisji Spraw Społecznych został przyjęty.

Robert Szpytma – przytoczył pismo, które wpłynęło z Miejskiego Domu Kultury w Łańcucie, w sprawie realizacji filmu o rodzinie Ulmów z Markowej. W związku z tym, zaproponował, aby przeznaczyć środki z reprezentacji, którą dysponuje wójt, aby pomóc w wypromowaniu gminy.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała, że w piśmie określono kwotę 50 tysięcy zł.

Robert Szpytma – odpowiedział, że całość tego zadania tyle kosztuje, ale w piśmie była prośba o dołożenie się w jakieś kwocie do realizacji filmu.

Maria Kielar – zaznaczyła, że gmina dysponuje bardzo skromnymi środkami przeznaczonymi na promocję, tylko 13 tysięcy.

Robert Szpytma – jego zdaniem, należy dołożyć chociaż tysiąc zł, aby wykazać zainteresowanie tematem, tym bardziej, że film ma dotyczyć Ulmów.

Krystyna Hundz-Bembenik – zauważyła, że kolejny film... Gmina ma herb, flagę, pieczęci i wcale z nich nie korzysta. Zaczyna się rozdrabnianie budżetu.

Maria Kielar – przypomniała, że koszt insygniów herbowych był bardzo duży.

Robert Szpytma – stwierdził, że nietaktem byłoby zignorowanie tej sprawy.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że odpowiedź na pismo z MDK-u z Łańcuta powinna być negatywna, ze względu na brak środków w budżecie.

Robert Szpytma – zasugerował, że przecież 500 zł nie zrujnuje budżetu gminy, a wręcz przeciwnie postawi ją w dobrym świetle.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaproponowała, aby w takim wypadku przyjrzeć się innym prośbom, które wpłynęły do gminy, np. awaria instalacji grzewczej w szkole w Tarnawce.

Robert Szpytma – odpowiedział, że w przypadku awarii 500 zł nie załatwi problemu. Zaproponował, aby zastanowić się nad jego pomysłem. Przytoczył pismo z Centrum Medycznego w Łańcucie, dotyczące wsparcia finansowego szczepionek dla niemowląt oraz zakupu wyposażenia dla gabinetu ginekologiczno-położniczego w Markowej.

Barbara Podolec – wyraziła swoją opinię na temat skojarzonych szczepionek.

Wojciech Dołęga – dodał, że zdania na temat tego typu szczepionek są podzielone.

Krystyna Hundz-Bembenik – zasugerowała, aby zrezygnować z drobnych wydatków i nie rozdrabniać budżetu.

Stanisław Winiarski – zaproponował, aby odpowiedzieć na prośbę o dofinansowanie, że zostanie ona rozpatrzona w trakcie roku.

Jan Kilian – poinformował, że na radzie powiatu temat filmu o Ulmach był poruszany i zwrócono się z prośbą o dofinansowanie od różnych jednostek.

Wojciech Dołęga – zapytał czy istnieje ryzyko, że film nie zostanie nakręcony, jeśli gmina się do niego nie dołoży.

Jan Kilian – odpowiedział, że nie ma informacji na ten temat.

Tadeusz Trojnar – zaproponował, aby na następną sesję zaprosić dyrektora muzeum, żeby wypowiedział się w tym temacie.

Robert Szpytma – przypomniał, że Markowa jest najbardziej zainteresowana taką promocją i zależy mu na tym, aby przeznaczyć środki na produkcję tego filmu.

Maria Kielar – przypomniała, że gmina w tym roku ma zapewnioną już dużą promocję za 470 tysięcy zł.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała, że to są inwestycje kredytowane, z podatku VAT, z wody. Odzyskano 400 tysięcy zł z sieci wodociągowej, które zostanie przeznaczone na budowę parkingu. Na wszystko jest zgoda, a w przypadku MDK-u rozmowy toczą się o kilkadziesiąt tysięcy zł, które pan radny koniecznie chce wydać...

Robert Szpytma – złożył wniosek, aby przeznaczyć 500 zł z działu Promocja gminy na produkcję filmu dokumentalnego z elementami fabularnymi poświęconego rodzinie Ulmów z Markowej, Miejskiemu Domu Kultury w Łańcucie.

Wyniki głosowania: 4 – za, 8 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 - nieobecnych.
Wniosek nie został przyjęty.

Krystyna Hundz-Bembenik – odczytała pismo, które wpłynęło od Pani Dyrektor Zespołu Szkół w Tarnawce.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, że cały problem polega na tym, że ogrzewanie w budynku szkoły funkcjonuje już tylko na pompie zamontowanej tam w latach siedemdziesiątych. Sprawa jest nagląca, ponieważ doszło już do zalania pomieszczeń biblioteki. Awarię można usunąć wstawiając nową pompę. Jeżeli w nadwyżki budżetowej są kwoty na utrzymanie i eksploatację bieżącą budynków oświaty, to proponuje aby w tej kwocie uwzględnić zadanie.

Maria Kielar – sprostowała, że w tej kwocie nie ma żadnej nadwyżki.

Andrzej Żelazny – pomylił się i dodał, że ten problem trzeba rozwiązać jak najszybciej. Zamówiono już nową pompę, wszystko załatwiane jest „po kosztach”, w ramach oszczędności.

Robert Szpytma – stwierdził, że trzeba zapobiegać, a nie leczyć.

Andrzej Żelazny – dodał, że na parterze szkoły sanitariaty dla dzieci nie są ogrzewane i panuje tam chłód, ale to już jest kwestia kolejnych kosztów.

Robert Szpytma – zapytał, kto jest za to odpowiedzialny i kto jest konserwatorem w szkole.

Andrzej Kisala – zapytał, co może zrobić konserwator w szkole w Tarnawce...

Robert Szpytma – zwrócił uwagę, że z takimi sprawami nie czeka się na ostaną chwilę.

Andrzej Kisala – wyjaśnił przyczynę awarii i zalania wodą dwóch pomieszczeń.

Robert Szpytma – zasugerował, że stało się tak dlatego, że nikt wcześniej tego nie sprawdził i taka jest konsekwencja.

Andrzej Kisala – dodał, że na szczęście konserwator zauważył problem w sobotę, ponieważ do poniedziałku doszłoby do większych uszkodzeń i zniszczeń.

Józef Niemczak – skomentował, że to zasługa interwencji bibliotekarek.

Robert Szpytma – powiedział, że trzeba zmniejszyć wydatki majątkowe i przekazać na naprawy bieżące.

Maria Kielar – przypomniała, że przecież szkoły mają środki finansowe na bieżące wydatki. Naprawę należy wykonać już. Jeśli zabranie funduszy, to uzupełni się je z rezerwy w przyszłym półroczu.

Jacek Szylar – zapytał, po co było pisać to pismo.

Wójt Gminy – dodał, że pieniądze są zabezpieczone i pompa jest już zamówiona.

Halina Harmuszkiewicz – dyrektor zespołu szkół w Husowie – powiedziała, że przecież awarię ciężko jest przewidzieć.

Robert Szpytma – odpowiedział, że jeśli na bieżąco wszystko się konserwuje, to można uniknąć wielu awarii.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że przecież instalacja grzewcza jest jeszcze z lat siedemdziesiątych.

Robert Szpytma – odpowiedział, że sam ten fakt powinien dać do myślenia, że należało dużo wcześniej zareagować.

Adam Bawor - powiedział, że samo to było głupotą, że tak długo funkcjonowała pompa z siedemdziesiątych lat.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała problem z oczyszczalnią ścieków w Markowej – stare dyfuzory, które nie były od lat konserwowane i wtedy należało do nich dokładać, bo przestały działać jak powinny.

Robert Szpytma – odpowiedział, że nikt nie doczytał, że trzeba je wymieniać co 5 lat.

Krystyna Hundz-Bembenik – zwróciła uwagę panu radnemu, że w przypadku oczyszczalni też dopuszczono do zaniedbania.

Robert Szpytma – przyznał rację.

Andrzej Kisała – dodał, że na większe pieniądze.

Robert Szpytma – odpowiedział, że jeśli na bieżąco nie prowadzi się konserwacji, to później problem się pogłębia.

Wojciech Dołęga – przyznał, że gmina zaoszczędziła na konserwacji.

Halina Harmuszkiewicz – powiedziała, że gdy zaczęły się problemy z centralnym ogrzewaniem w szkole w Tarnawce, to panie bibliotekarki zgłaszały, że jest zimno, a konserwator zaczął sprawdzać co się dzieje z tego i wtedy okazało się, że wyniknęła ta awaria... W zeszłym roku na wydatki bieżące szkoły w Tarnawce przeznaczono 10 tysięcy zł, dodatkowo szkoła otrzymała komputery z urzędu gminy, które nic nie kosztowały. Nie wydano tych środków, a teraz okazuje się że te środki z ubiegłego roku przepadły. W obecnym roku wprowadzone są oszczędności, środków bieżących jest bardzo mało, a trzeba jeszcze z nich pokryć zaistniałą awarię... Dlatego zwróciła się z prośbą o sfinansowanie tej awarii z 10 tysięcy zł, ze środków, których nie wykorzystano w zeszłym roku.

Robert Szpytma – nie zgadzało mu się to, że pani dyrektor przewidziała tak małą kwotę na utrzymanie szkoły w Tarnawce, a w rezultacie i tak jej nie wykorzystwała.

Halina Harmuszkiewicz – odpowiedziała, że nie chciano wydać pieniędzy bezmyślnie, żeby tylko wydać bez znaczącego celu, tylko planowano rozsądnie rozgospodarować te środki na ważny cel. Podejrzewała, że te zaległe środki będzie można wydać w nowym roku.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że przez oszczędność zostaliśmy ukarani.

Robert Szpytma – powiedział, że to takie postępowanie to żadna oszczędność.

Stanisław Winiarski – przypomniał o wcześniejszym wniosku, który został złożony, aby zaoszczędzone środki z różnych instytucji czy inwestycji przeznaczyć na kolejny rok.

Andrzej Kisała – powiedział, że kiedyś tak było, ale nie w tym roku.

Maria Kielar – dodała, że w deficycie nie ma tych pieniędzy.

Andrzej Kisała – poprosił panią skarbnik, aby przygotowała informację o tym, ile środków finansowych straciły poszczególne miejscowości w gminie w ubiegłym roku.

Teresa Flejszar – zgodziła się i dodała, że wszyscy otrzymają taką informację wraz z przygotowanym budżetem.

Andrzej Kisała – jego zdaniem można było wiele zrobić, a nie z własnej winy nie zostało to wykonane.

Robert Szpytma – powiedział, że wina nie leży tylko po jednej stronie i żeby każdy poczuwał się do odpowiedzialności.

Krystyna Grzywna – zwróciła się do radnych, aby zobaczyli o jak niewielkie pieniądze prosi pani dyrektor. Wiele środków przeznaczonych na Husów i Tarnawkę zostaje wykorzystane w Markowej. Nie kwestionuje słuszności ich wydawania. Pieniądze z przeznaczeniem na realizację sieci wodociągowej zostały zabrane na rzecz Markowej. Zapytała, czy zebrani zdają sobie sprawę z tego, co znaczy nie mieć wody

we własnym gospodarstwie domowym. Okazuje się, że ponad 400 tysięcy zł, które było ze zwrotu podatku VAT właśnie z tej inwestycji, zostaje zabrane i przekazane na budowę parkingu przy muzeum w Markowej. Pani przewodnicząca mówiła, że rozumie potrzeby Markowej – proszę zrozumieć też potrzeby Husowa i Tarnawki, które też są w jednej gminie i mają swoje potrzeby. Ze względu na cięcia budżetu zrezygnowany z przyłączu wody w dwóch miejscowościach, a nie zrezygnowano z realizacji planu zabaw w Markowej za 100 tysięcy zł. Nie rozumie takiego postępowania, że problem stanowi zabezpieczenie warunków dzieci w szkole i pań bibliotekarek, aby nie marzli. To jest kwota tylko 8 tysięcy zł, a nie 200 tysięcy zł, o których wcześniej wspomiano.

Robert Szpytma – odpowiedział, że te 8 tysięcy wynika z zaniedbania.

Andrzej Kisała – zaproponował panu radnemu, aby sam na własne oczy przekonał się jak wygląda problem, bo póki co, sam nie wie o czym mówi.

Robert Szpytma – wie tylko tyle, co usłyszy.

Andrzej Kisała – dodał, że w tym budżecie na Markową przeznaczone jest aż 3 miliony zł.

Robert Szpytma – nie zgodził się z tym stwierdzeniem.

Halina Harmuszkiewicz – zwróciła się do pana radnego, czy jeśli szkoła zwróciłaby się 10 lat temu o nową pompę, to czy wtedy tak chętnie zgodził by się na jej zakup. Robert Szpytma – odpowiedział, że gdyby zgłoszono taki pomysł w zeszłym roku, to zostałyby zrealizowane.

Halina Harmuszkiewicz - dodała, że przecież tamta pompa działała sprawnie, nikt nie mógł przewidzieć kiedy przestanie sprawnie funkcjonować. Przecież nowe urządzenia też mogą się psuć, i wtedy też nazwie to pan radny zaniedbaniami – zapytała. W budynku działają dwie instytucje: szkoła i biblioteka. W związku z tym, słuszność tej prośby jest uzasadniona, aby nie ponosić kosztów naprawy z kosztów bieżących. Prosiła aby nie mówić o tym problemie w kontekście zaniedbania. Z drugiej strony może powinno się starać wymieniać stare sprzęty, póki jeszcze działają...

Józef Niemczak – powiedział, że właśnie tak trzeba robić.

Krystyna Hundz-Bembenik – wspomniała, że radni zdecydowali, aby przeznaczyć 10 tysięcy zł na rozbiorę budynku w Markowej, dach w Ośrodku Zdrowia w Husowie pozostał tylko ze styropianem, pewnie dalej czegoś zabraknie...

Robert Szpytma – zwrócił uwagę, że nie będzie rozmów na tematy, które są nagle wrzucane na sesji, bez wcześniejszego zasygnalizowania problemu.

Maria Kielar – zapytała, czemu ma zabraknąć, skoro tyle tysięcy zł jest z przeznaczeniem na utrzymanie obiektów komunalnych.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że na utrzymanie budynków komunalnych w gminie jest przeznaczone 130 tysięcy zł, a na ich remont 15 tysięcy. Jeżeli będą jakieś oszczędności, to zostaną one przekazane na remont tych budynków, jeżeli będzie taka potrzeba.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała pana radnego, czy te 8 tysięcy to ekstra wydatek.

Robert Szpytma – odpowiedział, że szkoła ma środki na wydatki bieżące i ma nimi tak manewrować, aby wystarczyć na cały rok. Skoro oszczędzamy, to tniemy koszty wszędzie, gdzie się da.

Teresa Flejszar – powiedziała, że z 130 tysięcy zł na utrzymanie budynków komunalnych wlicza się zakup energii elektrycznej, węgla, wynagrodzenie dla sprzątaczk, zakup środków myjąco-czyszczących. Jeżeli wyniknie potrzeba remontu, to poszuka się oszczędności aby przekazać wolne środki właśnie tam. Na dziś

zaplanowano na remonty 15 tysięcy zł i z tej kwoty realizowane są naprawy budynku Ośrodka Zdrowia z Husowie i póki co, tych pieniędzy tam nie brakuje.

Stanisław Winiarski – powiedział, że przecież można zakupić dwie pompy do Husowa i niech działają, póki co nie brakuje na to pieniędzy. A jak popsuje się kaloryfer to kupi się nowy i nie ma problemu.

Teresa Flejszar – zapewniła, że gdyby brakło pieniędzy na szkołę, to pan wójt na pewno przeniesie te środki z rezerwy oświatowej w ciągu całego roku, czyli kiedy będzie taka potrzeba. Zapewniła, że nie będzie z tym problemu. Gdy istnieje nagła potrzeba, to schodzi się z innych wydatków i realizuje się najpilniejsze zadanie.

Wójt Gminy – powiedział, że można było wcześniej wymienić starą instalację grzewczą w szkole w Tarnawce. Gdyby zdecydowano się na wymianę działającej jeszcze pompy, pojawiłyby się głosy, że gmina prowadzi marnotrawną gospodarkę. Trudno jest oceniać tą sytuację, ponieważ nie sposób jest przewidzieć awarii. Gdyby gminę było stać, to na pewno zachowałoby wszelkie środki ostrożności. Podał przykład z remontu szkoły w Husowie. Pewne rzeczy można przewidzieć, na inne trzeba być przygotowanym. Konserwator z Tarnawki prowadzi oszczędną gospodarkę, ponieważ skoro pompa działała, to nie mógł przewidzieć, kiedy przestanie.

Andrzej Kisała – dodał, że stara pompa tak przeciekała, że nie sposób było jej już uszczelnić. Dlatego należało ją odłączyć całkowicie i zaślepić.

Robert Szpytma – powiedział, że skoro została tylko jedna, to można było przewidzieć, że nie da rady sama działać i trzeba będzie się tym zająć.

Krystyna Hundz-Bembenik – podsumowała pismo, że koszty naprawy w szkole w Tarnawce zostaną pokryte z kosztów, przeznaczonych na bieżące utrzymanie budynków komunalnych.

Przewodnicząca Rady Gminy przeszła do omawiania kolejnego pisma, które wpłynęło do rady gminy, w dniu 15 października 2015 roku. Dodała, że zostało już omawiane wcześniej i pan dyrektor CKGM też już odniósł się do niego. Odczytała pismo zwrotne do orkiestry dętej w Husowie, w odpowiedzi na prośbę o dofinansowanie jubileuszu 30-lecia działalności zespołu.

Jan Kilian – powiedział, że pismo z orkiestry z Husowa wcześniej nie wpłynęło do CKGM. Zaplanował przeznaczyć 15 tysięcy zł dla husowskiej orkiestry na 2016 rok. Dodał, że wraz z oszczędnościami z ubiegłego roku, mieli się zmieścić w tej kwocie łącznie z organizacją jubileuszu. Po cięciach w budżecie planuje zejść z tej kwoty.

Wójt Gminy – odczytał pismo od orkiestry dętej z Husowa, w sprawie wsparcia finansowego jubileuszu 30-lecia działalności zespołu, w kwocie 20 tysięcy zł. Rozważano możliwość przyznania środków z dwóch źródeł: gminy i CKGM. Póki co nie może jeszcze odpowiedzieć, musi najpierw dokładnie przeanalizować budżet, żeby odpowiedzieć orkiestrze, czy przyzna im jakieś środki finansowe. W projekcie budżetu usunięto lub zminimalizowano wiele pozycji. Należy wnikliwie przeanalizować już uchwalony budżet, aby zdecydować, na które priorytetowe zadania przeznaczy się pieniądze. Sfinansowano już 25-lecie zespołu z wielkim rozmachem. Chciałby wspomóc finansowo orkiestrę przy kolejnym jubileuszu zespołu, ale 20 tysięcy zł stanowi teraz wielkie wyzwanie dla gminy. O tym, komu i w jakiej kwocie zostanie udzielone wsparcie, będzie można rozmawiać po rozpisaniu budżetu w lutym. Dopiero po skorygowaniu budżetów jednostek podległych gminie, będzie można odpowiedzieć orkiestrze.

Robert Szpytma – chciał zostać poinformowany, jeżeli taka kwota zostanie przekazana orkiestrze z Husowa.

Teresa Flejszar – powiedziała, że jeżeli dojdzie do przekazania, to tylko na sesji rady gminy, ponieważ nie ma wolnych środków, którymi mógłby dysponować wójt. Będzie to w formie dotacji, którą przydzieli rada.

Wójt Gminy – dodał, że radni zawsze mogą pytać.

Robert Szpytma – powiedział, że nie zna szczegółów i zwrócił się z prośbą, żeby współpracować z radnymi, aby wiedzieli na jakie zadania zostają przyznawane pieniądze.

Wójt Gminy – zapewnił, że niczego się nie kamufluje ani nie przemyca. Poprosił pana radnego, żeby upomniał się na najbliższej sesji o odpowiedź na pytanie, na które dziś nie potrafił odpowiedzieć.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że odpowiedź zostanie zaprotokołowana i przedstawiona na lutowej sesji. Wtedy pan dyrektor CKGM sprecyzuje konkretną kwotę.

Jan Kilian – odpowiedział, że musi określić budżet swojej jednostki do 25 stycznia, po kolejnych cięciach.

Krystyna Hundz-Bembenik – poinformowała, że odpowiedź zostaje odroczonej do następnej sesji rady gminy.

Teresa Flejszar – dodała, że pismo z orkiestry wpłynęło do wójta imiennie i po uchwaleniu budżetu dostaną odpowiedź, że środki nie zostały zabezpieczone w budżecie gminy, a w miarę posiadanych środków w ciągu roku, będziemy wracać do tej sprawy. Nie będzie informować, że środki zostaną przyznane w jakiejś kwocie, bo będzie to zależeć od decyzji radnych.

Wójt Gminy – powiedział, że nie chciał brać pieniędzy na plac zabaw w Markowej, ponieważ zdawał sobie sprawę, jakim to było obciążeniem dla pozostałych miejscowości. Później okazało się, że gdy nie ogrodzi się terenu przedszkola, to dzieci będą musiały całe dni spędzać z zamkniętych salach, bez możliwości wyjścia na zewnątrz. Dodał, że jest w trudnej i sytuacji i poprosił o zrozumienie. Inwestycja jest już w toku i nie można jej już przerwać. Gdyby dało się okroić środki na tym zadaniu, to na pewno zostałyby to zrobione.

Adam Bawor – zapytał, czy można starać się o oddzielne dofinansowania na budowę placu zabaw przy przedszkolu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że plac zabaw był realizowany z programu „Radosna szkoła”. Ze względu na dewastacje i czynniki geologiczne został przeniesiony i odrestaurowany przy przedszkolu górnym w Markowej. Nic się nie zmarnowało i podniosła się jego funkcjonalność. Teraz innym uzupełnieniem zadania, należy wykonać plac zabaw dla dzieci. Zdecydowano, że zamontuje się metalowe ogrodzenie, ponieważ po czterech latach wszystkie konstrukcje drewniane zgnęły.

Robert Szpytma – zapytał, czy przy orliku minął już okres pięciu lat od wybudowania.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że 36 miesięcy.

Robert Szpytma – zapytał, czy można byłoby wprowadzić opłaty za użytkowanie orlika.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że młodzież chętnie korzysta z boiska, więc lepiej żeby za darmo siedzieli na orliku, niż mieliby się czymś innym zajmować.

Jacek Szylar – dodał, że na pewno minęło już 5 lat.

Andrzej Żelazny – powiedział, że mogą przez to wyniknąć nieporozumienia, że jeden płaci za korzystanie, a drugi nie. Zaraz pójdzie fama, że zarobiono na tym pieniądze, wzbogacono się, a nie odprowadziło podatku...

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych o powrót do tematu.

Krystyna Grzywna – stwierdziła, że dyskusja idzie w dobrym kierunku, ponieważ uświadomi wszystkich, że gminy nie stać na niedotowane inwestycje. Zwróciła uwagę, że jedno takie zadanie zaburzyło funkcjonowanie całego budżetu i innych inwestycji.

Robert Szpytma – zapytał pani sołtys, o jakiej inwestycji mówi.

Krystyna Grzywna – odpowiedziała, że ma na myśli budowę szkoły w Markowej. Nie była dotowana i pochłonęła już ogromne środki. Kredyt zaciągnięty w zeszłym roku, był konsekwencją tej właśnie inwestycji, on spowodował, że spadły wskaźniki i dzisiaj należało wycofać się z innych zadań i zrobić cięcia budżetowe. To jest najlepszy przykład na to, że zastanawiając się nad kolejnymi inwestycjami, należy brać pod uwagę tylko te dotowane. Na koniec zostanie pieniędzy tylko na awarię i będziemy się zastanawiać, czy wydać 8 tysięcy na naprawę w budynku szkoły, gdzie marzną dzieci.

Robert Szpytma – odpowiedział, że podjęto decyzję o budowie przedszkola i nie było żadnych dofinansowań wtedy, ani nie ma ich teraz. Operat szacunkowy wybudowania obiektu wynosił 7,5 milionów zł. Przetarg został ogłoszony na 4,9 miliona zł i już z tego wyszło 25% oszczędności. Jeśli byłoby dofinansowanie...

Andrzej Kisała – zwrócił uwagę, że to nie są żadne oszczędności.

Robert Szpytma – powiedział, żeby dać mu skończyć się wypowiedzieć. Jeśli byłoby dofinansowanie z zewnątrz tej inwestycji, to kwota byłaby o wiele wyższa. Przy decyzji o budowie szkoły i przedszkola na górnej Markowej, zdecydowano, że założy się zespół szkół i wprowadzi się oszczędności. Gdy zaczęto prace, to koszt dofinansowania w szkolnictwie wynosił 1 milion zł i ten milion w pierwszym roku stracono na dopłacie ze szkolnictwa. Udało się stworzyć zespół i wprowadzono oszczędności w kierunku gospodarowania zasobami ludzkimi, część została przeznaczona na emerytury. Pan wójt nie poszedł w kierunku, żeby jeszcze zmniejszyć oddziały i oszczędzać z roku na rok, dlatego później to wszystko się rozjechało. Kierunek był nadany, skąd pieniądze mają być pozyskiwane.

Krystyna Hundz-Bembenik – zauważyła, że to nie były pieniądze pozyskiwane, ponieważ pochodziły z budżetu.

Robert Szpytma – upierał się, że na początku był przewidziany system oszczędnościowy.

Andrzej Kisała – powiedział, że na potrzeby Markowej za tyle lat, nie ma systemu oszczędzania, ponieważ jeśli występuje potrzeba wykonania jakiegoś zadania, to po prostu się go robi. Jest 10 radnych w Markowej na 5 z pozostałych miejscowości i to jest nienormalna gmina. Nie może być tak, że jedna miejscowość ma przewagę 2/3 głosów. Nie powinno tak być.

Robert Szpytma – stwierdził, że 2/3 wpływu ma większość głosów.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że wpływu jeżeli chodzi o głosy, nie koniecznie pozostałe. Powiedział, żeby się nad tym zastanowić – 3 miliony zł idzie w tym roku na Markową.

Robert Szpytma – odpowiedział, że to dobrze.

Cecylia Cwynar – zwróciła uwagę, że ciągle trwają przepychanki między Markową, a Husowem, a nawet ostatnio usłyszała pretensje, że jabłka, które rozdawała, najpierw pojechały do Markowej, a nie do Husowa.

Krystyna Hundz-Bembenik – przerwała dyskusję, ponieważ nie doprowadziła do niczego dobrego. Dodała, że każdy ma do kogoś żal. W tej gminie widać wyraźnie pewną tendencję i wypowiedzane pretensje wcale nie są nieuzasadnione, ale musi dbać porządek obrad sesji. Nie będzie debaty nad żalami, do których sama mogłaby się dołożyć. Należy skupić się nad punktami porządku obrad.

Robert Szpytma – powiedział, że czasem trzeba sobie powiedzieć prawdę.

Krystyna Hundz-Bembenik – gdybyśmy mówili o prawdzie... Przerwała dyskusję i wróciła do pism, które wpłynęły do rady gminy. Przypomniała o prośbie z Centrum Medycznego w Łańcucie i poprosiła radnych, aby wypowiedzieli się, w jaki sposób ma odpowiedzieć na to pismo. Dopowiedziała, że ze względu na brak środków

posiadanych w budżecie, gmina nie może wspomóc finansowo tego zadania. Kolejne pismo dotyczyło przekazania „1%” podatku na szpital.

Robert Szpytma – przypomniał o jeszcze jednym piśmie od pana Wojewody. Odczytał jego treść, która dotyczyła zapewnienia lokum osobom polskiego pochodzenia z terenu Ukrainy.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że podobne pismo otrzymała gmina w sprawie uchodźców.

Wójt Gminy – odpowiedział, że gmina ma swoje problemy z brakiem miejsc dla pogorzalców, a co dopiero dla dodatkowych osób z zewnątrz.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała o piśmie z orkiestry, z prośbą o zakup strojów za 6 tysięcy zł. Odpowiedź była taka sama jak w przypadku prośby o dofinansowanie 30-lecia działalności zespołu.

Jan Kilian – dodał, że musi na nowo ustalić budżet CKGM i wtedy będzie wiedział, jak odpowiedzieć.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że wstrzyma się z odpowiedzią do następnej sesji rady gminy.

Jan Kilian – powiedział, że pisma z orkiestry oficjalnie nie widział, ani nie dostał. O wszystkim dowiedział się z sesji. Trzeba zsynchronizować zdania i dopiero wtedy udzielić odpowiedzi.

Barbara Podolec – powiedziała, że zostało jeszcze jedno pismo do omówienia, z hospicjum z Żołyni.

Krystyna Hundz-Bembenik – zauważyła, że pismo jest skierowane do pana wójta, który na nie odpowie i poinformuje radnych, o swojej decyzji. Powiedziała, że wnioski do budżetu zostały już przedstawione i przegłosowane. Poprosiła panią skarbnik o odczytanie projektu uchwały budżetowej.

Teresa Flejszar – powiedziała, że uchwała budżetowa zostanie podjęta i będzie miała swój pierwotny wzór. W ciągu roku dokonywane będą zmiany, które będzie można nanieść. Projekt budżetu został już wysłany, opinie z RIO są pozytywne, po wskazaniu niewielkich uwag. Największe kontrowersje w RIO budziła opinia o planowanym deficycie budżetowym, ponieważ na dzień uchwalania budżetu był on duży. Opinia z izby była realna i dała dużo do myślenia. Izba nie wprowadziła programu naprawczego do budżetu. Musimy utrzymywać jednostki i wykonywać zadania obligatoryjne, które obowiązują gminę. Można jeszcze delikatnie finansować inwestycje, lecz patrzeć już na wydatki i dług oraz oszczędzać; założyć dla siebie program oszczędnościowy. Jeżeli pojawią się pozostałe środki po przeprowadzonych przetargach, czy jakieś inne dodatkowe, to radni będą o nich na bieżąco informowani i będą przekazywane tam, gdzie będą najbardziej potrzebne. Będzie ciężko finansować całym budżetem w ciągu roku, ale będziemy szukać najlepszych rozwiązań. Radni informowali o tym problemie, ale nie było innego wyjścia i dopiero negatywna opinia z RIO zmieniła plany. Jeżeli w danym roku były wolne środki, to w następnym roku były oddawane poszczególnym wsiom. Jeżeli jest budżet deficytowy, to czy jest sens tworzyć sztuczny deficyt i sztucznie zaciągać pożyczki, żeby te środki oddawać wsiom i na poszczególne zadania – zapytała. Powiedziała, że jej zdaniem nie. Wypisze wszystkie pozostałe środki z tamtego roku i każda wioska będzie widzieć, ile miała tych środków. Przyszedł taki rok, trochę trudny i ostrzegawczy, gdzie trzeba spojrzeć na to, że gmina musi trzymać się pewnych przepisów i patrzeć na dwie strony, która ze wsi akurat czegoś potrzebuje. Jeżeli byłaby taka możliwość, to na pewno zabezpieczono by środki w budżecie na wszystkie zadania w gminie. Też jest w trudnej sytuacji, ponieważ praca nad budżetem, szczególnie w obecnym czasie, wymaga dużo zaangażowania. RIO niczego gminie

nie nakazuje, tylko sugeruje i ostrzega, aby realnie patrzeć na swój budżet i wskaźniki. Poprosiła o zrozumienie i obiecała, że budżet będzie realizowany w ciągu roku tak, aby zachować dobre wskaźniki i wszystkich zadowolić. Odczytała projekt uchwały budżetowej Rady Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi na nią przyjętymi poprawkami.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały budżetowej wraz z przyjętymi wnioskami.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę budżetową na 2016 rok Nr XVIII/77/16 Rady Gminy Markowa wraz z wnioskami Nr 2,3,4,5 Komisji Spraw Społecznych, wnioskami Nr 1,2,3,5 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa oraz wnioskami Nr 3,4 Komisji Rewizyjnej, z dnia 21 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 13 – ZA, 0 – PRZECIWIW, 0 – WSTRZYMAŁO SIĘ, 2 – NIEOBECNYCH.
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Wójt Gminy – podziękował radnym za zasiadanie w komisjach, za wkład merytoryczny i za przygotowania gruntu pod uchwałę budżetową. Jest to jedna z trudniejszych uchwał w przeciągu lat, ale jego zdaniem, im więcej wysiłku włoży się w jej przygotowanie, tym łatwiej ją będzie później wykonywać, korygować, uzupełniać i rozumieć. Podziękował za zrozumienie i pracę urzędników, którzy przygotowywali materiały: pani skarbnik, pani sekretarz, swojemu zastępcy i panu Andrzejowi Żelaznemu.

Ad 4. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2016 – 2027.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały. Dodała, że opinia z RIO, co do tego projektu była pozytywna, po uwzględnieniu uwag, które należało nanieść i zastosować. Gmina przyczyni się do tego, aby wskaźnik w 2018 roku był spełniony. Ze spłaty kredytu za 2018 rok, o 140 tysięcy zł, odejmie się 100 tysięcy zł do spłaty w roku bieżącym, a 40 tysięcy zł do spłaty w 2017 roku. Ciężko jest określić kwotę kredytu, jaki gmina będzie mogła w przyszłości zaciągnąć, ponieważ ta suma jest zmienna. Jeżeli jest możliwość, to będzie można spłacać większą ratę kredytu, jeśli środki na to pozwolą. Ciągłe trwa monitorowanie sytuacji finansowej, aby można było uchwalać budżet bez stosowania programu naprawczego.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o odczytanie opinii poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 3/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 rok**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2016 – 2027.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 3/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 rok

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2016 – 2027.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

OPINIA NR 2/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2016 – 2027.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Po przedstawieniu opinii komisji, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji.

Robert Szpytma – wrócił się do pana wójta, żeby na przyszły rok, kiedy będą sływać propozycję do budżetu gminy – pochylić się nad nimi, zanim wszystko trafi do RIO. Żle wygląda to, aby ktoś z zewnątrz narzucał nam, gdzie należy szukać oszczędności, a gdzie nie. Jednostki organizacyjne powinny podawać swoje prośby do projektu budżetu tak, aby radni mogli nad nimi dyskutować, zanim trafią do RIO. Oszczędności należy samemu wyszukać, wypracować budżet tak, aby mniej więcej wszystkim pasował.

Wójt Gminy – odpowiedział, że i tak wszystkie wnioski do budżetu nie zostały zrealizowane. Dokonano cięć, zanim projekt trafił do zaopiniowania przez RIO. Zapotrzebowania, które otrzymali radni, nie były wszystkimi, jakie gmina otrzymała z zewnątrz. Analizując obecną sytuację, mając na uwadze lata poprzednie, gmina sądziła, że Regionalna Izba Obrachunkowa nie zakwestionuje tego współczynnika, nie zachowanego w 2018 roku. Dodał, że jest skłonny podziękować RIO za uwagi, dzięki którym gminna jest daleka od pojęcia programu naprawczego. Zasugerowano, aby nie opłacać jednego zaciągnięcia finansowego, drugim zaciągającym kredytem. Stosując te zalecenia, gmina będzie się oddalać od zadłużenia.

Robert Szpytma – powiedział, że trzeba podjąć kroki oszczędnościowe, działając nie tylko w inwestycjach majątkowych, ale nad innymi sprawami również trzeba się zastanowić.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę **Nr XVIII/78/16** w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2016 – 2027, z dnia 20 stycznia 2015 roku.

Wyniki głosowania: 13 – ZA, 0 – PRZECIW, 0 – WSTRZYMAŁO SIĘ, 2 – NIEOBECNYCH. Uchwała ta stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad 5. Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy ktoś z radnych chciałaby wnieść jakieś zmiany do proponowanego planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Wojciech Jarosz – pracownik UG – powiedział, że radni otrzymali plany pracy rady gminy już z naniesionymi poprawkami.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Radny Witold Słupek opuścił posiedzenie sesji.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 4/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 rok

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi zmianami wraz z wnioskiem Nr 6 Komisji Spraw Społecznych, z dnia 18 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 4/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 rok

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi zmianami, z dnia 19 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

OPINIA NR 3/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi zmianami, z dnia 20 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o przedstawienie wniosku do planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Wniosek Nr 6 Komisji Spraw Społecznych:

WNIOSEK NR 6/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje o zmianę planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok:

- usuwając z planu pracy na miesiąc marzec pozycję „Przedstawienie informacji na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego w Gminie Markowa; potrzeby i zagrożenia” z jednoczesnym dodaniem tej pozycji do planu pracy na miesiąc luty;
- dodając do planu pracy w miesiącu kwietniu nową pozycję: „ Informacja na temat funkcjonowania placówek oświatowych w Gminie Markowa; analiza arkuszy organizacyjnych i wyników nauczania”;
- dodając do planu pracy w miesiącu wrześniu nową pozycję: „Informacja na temat możliwości pozyskania środków finansowych z programu Leader – Lokalna Grupa Działania Pogórze Przemysko – Dynowskie”.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy ktoś z radnych chciałby wnieść dodatkowe uwagi do projektu planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Z związku z brakiem uwag, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa zarządziła **głosowanie nad przyjęciem wniosku Nr 6 Komisji Spraw Społecznych, z dnia 18 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 12 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 3 – nieobecnych.

Wniosek Nr 6 Komisji Spraw Społecznych został przyjęty.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały wraz z przyjętym wnioskiem.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę **Nr XVIII/79/16** wraz z wnioskiem Nr 6 Komisji Spraw Społecznych, w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2016 rok, z dnia 21 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 12 – ZA, 0 – PRZECIW, 0 – WSTRZYMAŁO SIĘ, 3 – NIEOBECNYCH.
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad 6. Przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy ktoś z radnych chciałaby wnieść jakieś zmiany do proponowanego planu pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 5/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 rok

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi zmianami wraz z wnioskiem Nr 7 Komisji Spraw Społecznych, z dnia 18 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 5/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 rok

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

OPINIA NR 4/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok z naniesionymi zmianami wraz z wnioskiem Nr 2 Komisji Rewizyjnej, z dnia 20 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Po przedstawieniu opinii komisji, Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o przedstawienie wniosków poszczególnych komisji i ewentualny komentarz bezpośrednio po odczytaniu każdego wniosku.

Wniosek Nr 4 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

WNIOSEK NR 4/0012.2.13.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 19 stycznia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby Komisja Rewizyjna dokonała kontroli merytorycznej i finansowej Ludowych Klubów Sportowych, w szczególności kwestii faktycznej frekwencji członków LKS-ów na treningach.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Przewodnicząca zarządziła **głosowanie nad przyjęciem wniosku Nr 4 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, a dnia 19 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 12 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 3 – nieobecnych.

Wniosek Nr 4 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa został przyjęty.

Wniosek Nr 2 Komisji Rewizyjnej:

WNIOSEK NR 2/0012.3.19.2016
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 stycznia 2016 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa wnioskuje o zmianę planu pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok:

- usuwając z planu pracy w II kwartale punkt 3 – „Kontrola realizacji zadania na budowę i przebudowę stadionów we wsiach Markowa i Husów w kwocie 70.000,00 zł, w tym: budowa ogrodzenia od strony południowej na stadionie w Markowej w kwocie 50.000,00 zł oraz przebudowa i rozbudowa stadionu w Husowie w kwocie 20.000,00 zł.;

- dodając do planu pracy w II kwartale punkt 3 – „Kontrola działalności i wydatkowania środków Ludowych Klubów Sportowych z terenu Gminy Markowa”.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecny.

Robert Szpytma – zapytał, jaki był powód zmiany planu pracy.

Wojciech Dołęga – opowiedział, że ze względu na wniosek Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa. Dodatkowo są to pieniądze bezpośrednio z budżetu gminy Markowa; należy skontrolować czy są wydatkowane bezpośrednio na mieszkańców gminy.

Robert Szpytma – dopytał, dlaczego poprzednia planowana kontrola Komisji Rewizyjnej została usunięta z planu pracy.

Wojciech Dołęga – odpowiedział, że te kontrole są ze sobą powiązane i tematycznie jedna będzie się zawierała w drugiej. To będzie poszerzenie tematyki związanej z LKS-ami.

Robert Szpytma – stwierdził, że poprzednie zadanie, jego zdaniem, zostało specjalnie usunięte.

Wojciech Dołęga – zaprzeczył i wyjaśnił, że chodziło tylko o nie dublowanie punktów.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła **głosowanie nad przyjęciem wniosku Nr 2 Komisji Rewizyjnej, z dnia 20 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 12 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 3 – nieobecnych.

Wniosek Nr 2 Komisji Rewizyjnej został przyjęty.

Wniosek Nr 7 Komisji Spraw Społecznych:

WNIOSEK NR 7/0012.1.13.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 stycznia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje o zmianę planu pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok:

- dodając do planu pracy w miesiącu lutym punkt 4 – „Spotkanie z zarządami Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Markowa”;
- dodając do planu pracy w miesiącu kwietniu punkt 4 – „Informacja na temat funkcjonowania placówek oświatowych w Gminie Markowa”.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła **głosowanie nad przyjęciem wniosku Nr 7 Komisji Spraw Społecznych, z dnia 18 stycznia 2016 roku.**

Wyniki głosowania: 12 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 3 – nieobecnych.

Wniosek Nr 7 Komisji Spraw Społecznych został przyjęty.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały wraz z przyjętymi wnioskami.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę **Nr XVIII/80/16** wraz z wnioskiem Nr 4 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, wnioskiem Nr 2 Komisji Rewizyjnej oraz wnioskiem Nr 7 Komisji Spraw Społecznych, w sprawie zatwierdzenia planu pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2016 rok, z dnia 21 stycznia 2016 roku.

Wyniki głosowania: 12 – ZA, 0 – PRZECIW, 0 – WSTRZYMAŁO SIĘ, 3 – NIEOBECNYCH.
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad 7. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.

Wójt Gminy – przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej.

Robert Szpytma – zapytał o koszt usług wykonywanych dla gminy przez notariusza.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że łączny koszt przepisania wszystkich działek pod drogę wyniósł 1500 zł.

Robert Szpytma – zapytał, czy jeżeli tych działek byłoby więcej, to też jednym aktem notarialnym można byłoby załatwić całą sprawę.

Teresa Flejszar – potwierdziła.

Wójt Gminy – dodał, że w taki sposób można dobierać do pewnej ilości, ponieważ później koszt usług notariusza wzrasta.

Teresa Flejszar – odnośnie drogi Granicznej, musiałaby sprawdzić, jakie były koszty przepisania, natomiast w Husowie koszty regulowania drogi wyniosły 1500 zł.

Robert Szpytma – zapytał wójta, co udało się dowiedzieć w Urzędzie Marszałkowskim.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jeżeli gmina przekaze działkę pod budowę Sadu Pamięci, to Urząd Marszałkowski przekaze fundusze na realizację tego zadania. Drugą kwestią była budowa parkingu nad muzeum i sadem oraz drogi zjazdowej, którą będzie można dojechać bezpośrednio do powiatówki. Zaplanowano, aby droga do Domu Ludowego była droga dojazdową, natomiast ta, przylegająca do parkingu – zjazdową. Na to zadanie gmina przeznaczona 470 tysięcy zł, Urząd Marszałkowski 500 tysięcy zł, ale są to koszty podane według przetargu. Jakie koszty wynikną na koniec – państwo radni zostaną o tym powiadomieni.

Robert Szpytma – zapytał, czy w omawianym projekcie uwzględniono rów przy drodze do CKGM.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że Sad Pamięci i parking to oddzielne zadania, tak samo droga, ale chodnik przy drodze nie jest uwzględniony przy tym projekcie, tzn. ostatnie zadanie nie jest uwzględnione w rozmowach z Urzędem Marszałkowskim.

Robert Szpytma – zapytał o środki własne przeznaczone na tą inwestycję, jakie uwzględniają zadania.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że kosztorys inwestorski wynosi 50:50 wartości zadania.

Wójt Gminy – dodał, że na tym zadaniu uwzględni się współwłasność właścicieli: Gminy Markowa i Urzędu Marszałkowskiego.

Adam Bawor – zapytał, kto będzie organizował przetarg.

Wójt Gminy – przypomniał, że przy ostatnich rozmowach w sprawie budowy sadu i parkingu, pan marszałek Bogdan Romaniuk zwrócił się z propozycją, aby gmina wzięła na siebie obowiązek dbania o porządek, czystość i odśnieżanie przy tych obiektach, w ramach wsparcia finansowego w realizacji inwestycji, ze strony Urzędu Marszałkowskiego. Z tych zobowiązań gmina miałaby się wywiązywać do czasu przejęcia obiektu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jacek Szylar – zapytał, czy w Sadzie Pamięci będą zasadzone drzewa owocowe.

Andrzej Żelazny – potwierdził.

Robert Szpytma – zapytał, czy byłaby możliwość sfinansowania zadania przez Urząd Marszałkowski w 60%, ponieważ wskaźniki dla gminy polepszają się, gdy inwestycje przez nią realizowane wynoszą ponad połowę wartości zadania.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że dzieje się tak w przypadku, gdy na te zadania zaciągany jest kredyt.

Robert Szpytma – zasugerował, że może warto byłoby na takie zadanie zaciągnąć kredyt, aby polepszyły się wskaźniki.

Andrzej Żelazny – przypomniał, że to jest zadanie własne gminy.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że kredyt otrzymany na dotację w wysokości 60% realizacji kosztów dokonanych, jest wyłączany z kwoty spłaty długów w danym roku i dzięki temu pomniejsza wskaźniki.

Andrzej Żelazny – przypomniał, że przy parkingu Urząd Marszałkowski nie daje gminie dotacji, ponieważ będzie jego współwłaścicielem.

Teresa Flejszar – dodała, że w przypadku 60% dofinansowania, to uwzględnia się je tylko przy dotacji z Unii Europejskiej. W przypadku, gdy dofinansowanie wynosi mniej niż 60%, można wyłączać kredyt w 90 dni od otrzymania dofinansowania.

Tadeusz Trojnar – przypomniał, że podczas negocjacji nad tym zadaniem, wskazywano gminie, aby szukała środków na tą inwestycję. Obecnie gmina otrzyma półtora miliona zł z Urzędu Marszałkowskiego i nie w formie dotacji.

Robert Szpytma – zapytał, kto będzie organizatorem budowy.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że Urząd Marszałkowski na Sadzie Pamięci, a parking został jeszcze do uzgodnienia.

Wójt Gminy – poprosił radnych o wypowiedzenie się w kwestii dbania o porządek przy muzeum, sadzie i parkingu przez gminę Markowa. Marszałek powiedział, że skoro gmina otrzymała półtora miliona zł, to warto się nad tym zastanowić.

Adam Bawor – stwierdził, że gmina powinna odizolować się od tego zadania.

Jan Kilian – zapytał, jak zostanie rozwiązana kwestia z gośćmi narodowości żydowskiej, którzy zostawiają po sobie nieporządek.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy pan dyrektor pytał o sanitariaty.

Andrzej Żelazny – powiedział, że w projekcie parkingu nie uwzględniono budowy sanitariatów. W budynku muzeum też ich nie ma, jedynie dla personelu. Jeżeli CKGM nie udostępni sanitariatów, to będzie problem.

Stanisław Winiarski – zapytał, jak to możliwe, że nikt nie uwzględnił przy takim obiekcie podstawowej infrastruktury sanitarnej.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że gmina nie miała żadnego wpływu na wybór projektu muzeum i jego wykonania. Ogłoszono konkurs w tej sprawie i wyłoniono zwycięzcę, który tak zaplanował muzeum.

Jacek Szylar – powiedział, że dyrektor CKGM zgłosił problem, który musi zostać uwzględniony przy projekcie parkingu przy muzeum. Teraz jest na to ostatni moment.

Andrzej Żelazny – powiedział, że nikt nie będzie stawiał sanitariatów przy parkingu.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że rozmawiał z panem dyrektorem muzeum – Mateuszem Szpytmą – i sanitariaty na pewno będą zapewnione zwiedzającym muzeum.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała wójta o rezultat spotkania z Lokalną Grupą Działania Pogórze Przemysko-Dynowskie.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie udało wybrać zarządu, ze względu na brak kworum. Omówiono inne sprawy, np. wysokość składek, przyjęcie sprawozdań z poprzednich posiedzeń. Wprowadzono nowy statut, ale nie wiadomo jeszcze czy został zarejestrowany. Dodatkowo nie wiadomo, czy w takiej sytuacji należy kierować się starym statutem, czy nowym, który został już zgłoszony, ale nie potwierdzony.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała o wysokość składki.

Wójt Gminy – odpowiedział, że wynosi 1 zł od jednego mieszkańca, czyli około 7 tysięcy zł rocznie.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła 10 minut przerwy.

Po zakończonej przerwie wznowiono obrady sesji Rady Gminy Markowa.

Sprawozdanie oraz zarządzenia wydane w ostatnim okresie czasu stanowią załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu.

Ad 8. Przedstawienie sprawozdania z pracy Rady Gminy Markowa od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała sprawozdanie z pracy Rady Gminy Markowa od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku.

Ad 9. Przedstawienie sprawozdania z pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła przewodniczących poszczególnych komisji o odczytanie sprawozdań z pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku.

Wojciech Dołęga – odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej.

Robert Szpytma – ze względu na nieobecność przewodniczącej i zastępcy przewodniczącej, odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Spraw Społecznych.

Barbara Podolec – odczytała sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Ad 10. Interpelacje i zapytania radnych.

W związku z brakiem interpelacji i zapytań radnych, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt i przeszła do omawiania kolejnego.

Ad 11. Sprawy różne.

Wojciech Dołęga – przytoczył pismo skierowane do przewodniczącej rady gminy, w sprawie wiatraków w Markowej, aby ta kwestia została jak najszybciej rozstrzygnięta, oraz aby radni podjęli jakąś ostateczną decyzję. Markowa jest już po konsultacjach społecznych.

Wójt Gminy – odczytał protokół, sporządzony po ogłoszeniu wyników w sprawie konsultacji społecznych, przeprowadzonych w gminie Markowa, dotyczących wyrażenia/niewyrażenia zgody przez mieszkańców, na budowę elektrowni wiatrowych na terenie miejscowości Markowa.

Wojciech Dołęga – powiedział, że zależy mu na tym, aby na najbliższym posiedzeniu sesji rady gminy, rozważyć punkt, który pozwoli podjąć uchwałę w sprawie wiatraków.

Tadeusz Trojnar – dodał, że firma Lewandpol zgłasza się do gminy, aby przedstawiła informację o podjętych decyzjach. Ludziom, którzy zagłosowali oraz inwestorowi, gmina też jest już dłużna przedstawienie swojej decyzji.

Wojciech Dołęga – zasugerował, iż radni mają już podstawę, na której mogą się podeprzeć i podjąć ostateczną decyzję, która zostanie zawarta w projekcie uchwały na lutowej sesji rady gminy.

Andrzej Żelazny – powiedział, że podobna sytuacja występuje w związku z oczyszczalnią ścieków w Markowej. Przedstawił poszczególne etapy przeprowadzania dokumentacji w tej sprawie. Powiedział, że posiada już w formie papierowej koncepcję nowej oczyszczalni. Poprosił o zorganizowanie spotkania osób zainteresowanych zadaniem, tzn. radnych z Markowej oraz przewodniczących stałych komisji wraz z przewodniczącą rady gminy i jej zastępcą, aby przedstawić im koncepcję oczyszczalni ścieków w Markowej.

Robert Szpytma - zaproponował, aby zwołać takie zebranie co najmniej 2 dni przed otrzymaniem koncepcji, aby radni zdążyli się z nią zapoznać.

Maria Kielar – zasugerowała, aby radni omówili te dwa tematy dotyczące wiatraków i oczyszczalni ścieków w Markowej na sesji nadzwyczajnej.

Andrzej Żelazny – powiedział, że ma 7 dni na oddanie protokołu zatwierdzenia koncepcji oraz przekazanie uwag projektantowi oczyszczalni.

Maria Kielar – powiedziała, że sesję nadzwyczajną można zwołać w ciągu 3 dni.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, że zdecydowano się wybrać oczyszczalnię typu „śrubówka”.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że pan Andrzej Żelazny dostarczy radnym odpowiednie materiały jutro, a spotkanie robocze odbędzie się w poniedziałek o godzinie 17⁰⁰ w urzędzie gminy w Markowej.

Andrzej Żelazny – dodał, że na to zebranie zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy to spotkanie będzie protokołowane.

Andrzej Żelazny – potwierdził.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych, którzy wiedzą, że na pewno nie będą mogli uczestniczyć w spotkaniu – dali znać wcześniej.

Jacek Szylar – zapytał pana Janusza Szylara o znak drogowy, który ostatnio pojawił się koło Ośrodka Zdrowia w Markowej, a mianowicie o zakaz parkowania z wyłączeniem mieszkańców, który wprowadza w błąd ludzi, którzy przyjechali do lekarza, czy dentystry spoza Markowej.

Janusz Szylar – odpowiedział, że ten znak to nie jego decyzja. Dodał, że zdarzało się, że kilka samochodów parkowało pod ośrodkiem, następnie osoby z tych aut przesiadały się do jednego auta i wspólnie jechali do pracy.

Jacek Szylar – dodał, że te osoby zostały przegonione spod sklepu Delikatesy Centrum na Krzyżówkach, ponieważ tam dochodziło do podobnych sytuacji.

Cecylia Cwynar – dodała, że obecnie dużo osób przyjeżdża pod budynek Ośrodka Zdrowia, ponieważ jest tam gabinet rehabilitacji i apteka.

Maria Kielar – zasugerowała, że z tyłu budynku można byłoby zrobić parking. Mieszkania są tam wynajmowane, więc nie przysługuje im żadna część gruntów.

Janusz Szylar – stwierdził, że można byłoby zrobić cały pas dla samochodów po lewej stronie budynku.

Adam Bawor – zapytał, jak wygląda sprawa z oświetleniem ulic.

Janusz Szylar – odpowiedział, że w przyszłym tygodniu będzie już w posiadaniu kosztorysu zadania w Tarnawce. W Markowej sprawa wygląda tak, że należy dopiero wybrać się z projektantem w teren do właścicieli działek, gdzie będzie planowało się postawić słupy.

Adam Bawor – zapytał o lustro przy drodze, planowane dla mieszkańców Markowej.

Janusz Szylar – odpowiedział, że jedno lustro w Markowej zostało rozbite, o drugim pan radnym wspominał, a trzecie zaplanowano przy szkole na Górnicy w Husowie.

Cecylia Cwynar – zapytała o lustro przy CKGM.

Janusz Szylar – jego zdaniem zostało uszkodzone, podczas prac związanych z przycinaniem gałęzi przy liniach wysokiego napięcia, ale nie wie kto to zrobił.

Robert Szpytma – zapytał, jak pod względem prawnym wygląda przycinanie gałęzi przy linach wysokiego napięcia.

Wójt Gminy – odpowiedział, że istnieje taki przepis, że gdyby właściciel działki chciał oskarżyć firmę, dokonującą cięcia gałęzi nad kablami, a pracownicy wycięli całe drzewo, to można byłoby liczyć na jakąś satysfakcję w sądzie. Jeśli robiona jest pielęgnacja drzew, to nic nie można wskórać.

Jacek Szylar – zapytał, czy istnieje zapis prawny, że pod liniami wysokiego napięcia nie wolno sadzić drzew.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała wójta o planowany wkład własny gminy do Lokalnej Grupy Działania Pogórze Przemysko-Dynowskie na 2016 rok.

Wójt Gminy – odpowiedział, że najlepiej byłoby skorzystać z ogólnej rezerwy budżetowej. Ta kwestia zostanie jeszcze przemyślana.

Krystyna Hundz-Bembenik – przypomniała, że zastrzeżeniem do poprzedniej grupy działania było to, że gmina nie mogła otrzymać wsparcia finansowego. Jeśli dalej nie będzie środków na wkład własny, to sytuacja się powtórzy. Poprosiła wójta o określenie konkretnej kwoty.

Wójt Gminy – odpowiedział, że ta decyzja zostanie podjęta później.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że jeśli kwota będzie znana wcześniej, to gmina będzie mogła planować jakieś konkretne zadania. Dodała, że trzeba mieć wkład własny na rezerwie, w razie planowanych do realizowanie inwestycji. Jeśli nie ma konkretnej kwoty, to nie składa się nawet wniosku.

Wójt Gminy – odpowiedział, że gdy będzie wiadomo, jakie pieniądze zostaną przeznaczone, to łatwiej będzie wyliczyć, jaka kwota zostanie przeznaczona dla gminy. W tej chwili nie dysponuje takimi danymi.

Teresa Flejszar – dodała, że to nie będzie na pewno realizowane w bieżącym roku. W tym roku będzie wiadomo jakie są możliwości i na jakie cele, a większa część tych środków będzie możliwa do uzyskania w 2017 i następnym roku. Gdyby gmina złożyła teraz wniosek, to możliwe, że byłby rozstrzygnięty dopiero w następnym roku.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że wtedy byłaby to propozycja do nowego budżetu.

Teresa Flejszar – potwierdziła, że gdy będzie wiadomo na jakie projektu i cele.

Maria Kielar – dodała, że ważne jest określenie chociaż tych głównych celów, np. czy na drogi, kulturę itd.

Krystyna Hundz-Bembenik – Przewodnicząca Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła obrady XVIII Sesji Rady Gminy Markowa i podziękowała obecnym za aktywny udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

REFERENT

mgr Wojciech Jarosz

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY MARKOWA

Krystyna Hundz-Bembenik

